



BARCZEWSKIE WIADOMOŚCI

POWSZECHNY
SPIS ROLNY
1.09–30.11.2020

Spiszmy się,
jak na rolników
przystąpiło!

- internetowo na spisrolny.gov.pl
- telefonicznie, dzwoniąc na infolinię spisową pod numer 22 279 99 99



Powszechny
Spis Rolny 2020

Od dnia 1 października do dnia 30 listopada w celach informacyjnych i interwencyjnych, na czas realizacji Powszechnego Spisu Rolnego, Gminne Biuro Spisowe w Barczewie organizuje dyżury. Czas trwania dyżurów obejmuje godziny pracy Urzędu Miejskiego w Barczewie (8:00–16:00 w poniedziałki, 7:00–15:00 w dni od wtorku do piątku), a także godziny popołudniowe (dyżury telefoniczne) – do godziny 20:00, od poniedziałku do piątku.

Dyżury telefoniczne pełnione będą pod nr telefonu: 89 514 83 46 wew. 52, 58, 13 lub 694 074 867.

Wszelkie informacje dotyczące Spisu udzielane są także pod numerem infolinii 22 279 99 99 (od poniedziałku do niedzieli od 8:00 do 20:00).

Powszechny Spis Rolny odbywa się co 10 lat i jest obowiązkowy dla wszystkich użytkowników gospodarstw rolnych. Badanie potrwa 3 miesiące i zakończy się 30 listopada.

Wiecej informacji na: <https://spisrolny.gov.pl/aktualnosci/w-jaki-sposob-mozna-sie-spisac>



Biblioteka w CK-B Książka na listopad

Diane Chamberlain „Zostały po niej sekrety”

Sara Weston wychodzi do sklepu i... znika. Dlaczego samotna matka porzuciła swojego poparzonego syna? Odtąd siedemnastoletni Keith sam musi się zmagać z demonami przeszłości i bolesnymi sekretami, które zostawiła mu w spuściźnie. Keith otarł się o śmierć w pożarze, któremu winna była Maggie. To potworne przeżycie okaleczyło go fizycznie i emocjonalnie. Pozbawiony środków do życia, z bólem radzi sobie tylko dzięki bardzo silnym lekom. Jest odcięty od świata, przepełniony gniewem. Dziewiętnastoletnia Maggie spędziła rok w więzieniu za spowodowanie pożaru, w którym zginęły trzy osoby, a wiele innych ucierpiało. Wraca do domu, ale wciąż dręczą ją wyrzuty sumienia. Znała Keitha od dziecka, był jej towarzyszem zabaw, a niedawno okazało się... że mają wspólnego ojca. I właśnie ta dziewczyna, której Keith nienawidzi, jest teraz jedyną rodziną, jaką mu pozostała. Tak będzie, dopóki Sara nie wróci. Jeśli wróci...

Źródło: <https://www.empik.com/zostaly-po-niej-sekrety-chamberlain-diane,p1221993090,ksiazka-p>



Barczewo w obiektywie „Na głupotę nie ma rady”



W ostatnich miesiącach została ukończona budowa ścieżki pieszo-rowerowej z energooszczędnym oświetleniem oraz infrastrukturą rowerową i małą architekturą z miejscowości Zalesie do Barczewa. Mieszkańcy po latach doczekali się wspaniałego miejsca do długich spacerów. Niestety, oprócz znaków dla pieszych i rowerzystów ostatnio pojawiło się graffiti, które nie dodaje mu uroku, a wręcz szpeci. No cóż, na głupotę nie ma rady.

Tekst i foto: Czytelnik



Informujemy, że od 1 marca 2020 r. główna informacja turystyczna Barczewa mieści się przy ul. Mickiewicza 12. Dodatkowy punkt znajduje się w Salonie Muzycznym - muzeum im. F. Nowowiejskiego w Barczewie, przy ul. Mickiewicza 13.

Kontakt:
Informacja turystyczna - tel. 89 514 15 06
e-mail: biuroinfo@barczewo.pl

Muzeum - tel. 89 674 04 79
e-mail: salonmuzyczny@barczewo.pl

WIADOMOŚCI BARCZEWSKIE

Wydanie bieżące i numery archiwalne dostępne są w Informacji Turystycznej - ul. Mickiewicza 12, bibliotece - ul. Grunwaldzka 15, u sołtysów oraz na www.wb.barczewo.pl



Redaktor naczelny
Robert Tokarski
e-mail: gazeta@barczewo.pl



Redaktor
Wojciech Zenderowski
e-mail: zenderowski@wp.pl



Redaktor
Magdalena Łowkiel



Redaktor
Patrycja Nowicka

Redaktor
Maja Barczuk-Kalisz



Redaktor
Lidia Zelman

Redaktor, korekta
Beata Rukszan



Redaktor, skład DTP:
Zbigniew Kozłowski
e-mail: zbigniew.kozlowski@barczewo.pl

Współpraca: Urząd Miejski w Barczewie, Powiat Olsztyński, Przedszkole Miejskie w Barczewie, L. Szerbo, Klub Barczewskich Poetów, W. Zdaniuk, Olsztyn.24, BUTW w Barczewie.

Oprac. graf. okładek:
Zbigniew „Ramsko” Kozłowski
Zdjęcia na okładce:
Materiał udostępniony przez www.spisrolny.gov.pl

GAZETA SAMORZĄDOWA
Wydawca:
Centrum Kulturalno-Biblioteczne
Adres: Barczewo, ul. Słowackiego 5
Tel. / fax. 89 514 82 81
e-mail: gazeta@barczewo.pl

ISSN 1507-5648

Druk: Zakład Poligraficzny U-H J. Skrajnowski
11-300 Biskupiec, ul. Krótka 1, tel. 89 715 34 58
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam,
nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo skracania
i opracowywania tekstów, nie odpowiada i nie zamieszcza tekstów anonimowych.
Redakcja informuje o możliwości zamieszczenia reklam.

www.wb.barczewo.pl

FESTIWAL WIELU KULTUR - NIEDZIELA CITTASLOW

Barczewo słynie z otwartości, tygla kulturowego i bogatej historii w temacie wyznaniowości i narodowości. To właśnie dlatego przeszłość zainspirowała pomysłodawców „Festiwalu Wielu Kultur” do przyjęcia takiej nazwy. I tak po wielu przygotowaniach do wydarzenia, 20 września, mogliśmy cieszyć się ciekawą i obfitującą w mnogość zdarzeń imprezą z cyklu „Niedzieli Cittaslow”. Już samym założeniem była próba połączenia na scenie kilku odległych, zdawałoby się, światów. Choć scena była tylko w Barczewie, to jednak co kilka chwil mogliśmy przenieść się w świat innej muzyki, kultury, słowa czy stroju.

Podczas pierwszego występu, tj. gdy zespół warmiński „Łęgajnianie” wykonywał swoje utwory, choć był to dopiero początek festiwalu, można było zauważyć poruszenie, radość i wspólne przeżywanie każdego wykonania przez publiczność. Widzowie doskonale znali prezentowane utwory i chętnie wtórowali barwnej grupie z Łęgaj. Niezwykłą odmianą był zespół „Shalom”, band klezmerski z Poznania, który uraczył nas dobrze znanymi utworami muzyki żydowskiej. Zespół „Shalom” powstał w 2000 r. przy towarzystwie przyjaźni polsko-izraelskiej w Poznaniu. Członkowie zespołu to doświadczeni i wszechstronnie wykształceni muzycy. Zespół występuje w stylizowanych strojach żydowskich, wykonując tradycyjne, instrumentalne utwory klezmerskie oraz śpiewane w języku hebrajskim, polskim dawne i współczesne pieśni.



„Biesiada Lwowska”, krakowscy artyści, aktorzy i muzycy, na co dzień występujący w krakowskich rewiach i teatrach, doskonale oddali ducha sentymentalnej muzyki, przeplatając ją opowieściami, wierszami i anegdotami. Każdy szczegół koncertu był dopięty na ostatni guzik, nawet stroje. Sądząc po reakcji publiczności, bardzo odpowiadała jej forma, jaką zaprezentował zespół.

Ciekawy występ zespołu romskiego „Teresa Mirga i Kafé Bała” przeniósł nas w rejony cygańskiej osady w Czarnej Górze. Twórcze poszukiwania Teresy Mirgi, wokalistki, to sięganie do różnych stylów i repertuarów oraz głęboko zakorzeniona świadomość własnej tradycji muzycznej, co pozwoliło na stworzenie własnego, oryginalnego stylu, w którym istotne miejsce zajmuje poezja i muzyka religijna. Obok utworów własnych Teresy Mirgi i melodii Romów węgierskich zespół wykonuje także pieśni należące do romskich tradycji muzycznych Słowacji, Półwyspu Bałkańskiego oraz stare pieśni (purane gila) Cyganów Karpaccich w tradycyjnych, jak i nowych opracowaniach.

Koncert zespołu Viktora Reki i Oksany Reki wprowadził nas w zupełnie inny klimat. Większość ich repertuaru składa się z piosenek ukraińskich, są to znane piosenki ludowe, współczesne oraz utwory autorskie. Wiele trudnych wydarzeń w życiu Oksany i Viktora, udział w pomarańczowej rewolucji oraz przyjazd do Polski sprawiły, że ta niezwykła muzyka z duszą zabrzmiała szczerze i mogła poruszyć niejedną wrażliwą strunę w naszych sercach.

Ciąg dalszy na str. 4 >>

Forum Lokalnych Liderów w Gminie Barczewo

W dniach 25-26 września 2020 r. Stowarzyszenie Sołtysów Gminy Barczewo zorganizowało Forum Lokalnych Liderów, które odbyło się w Hotelu Azzun w Kromerowie. Spotkanie miało na celu aktywne podnoszenie wiedzy i kompetencji w dziedzinie działalności lokalnej. Uczestnicy forum, czyli głównie sołtysi gminy Barczewo, przewodniczący rad osiedlowych i sołeckich szkolili się i zgłębiali tematykę w zakresie animowania społeczności lokalnej, przeprowadzania diagnozy społecznej i aktywacji mieszkańców, umiejętności budowania zespołu. W kolejnej części warsztatów uczestnicy doskonalili umiejętności związane z wystąpieniami publicznymi, m.in. na zebraniach wiejskich oraz poznawali narzędzia niezbędne w pracy sołtysa. Nie zabrakło też ćwiczeń na współpracę i komunikację w grupie. Podczas dwudniowego szkolenia swoją wiedzą służyli eksperci m.in. z Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów oraz liderzy, którzy ukończyli Szkołę Liderów, m.in. z województwa świętokrzyskiego i mazowieckiego.

Wszyscy sołtysi z wielką pasją podkreślali, że oprócz swojej wiedzy potrzebują



większej aktywności i zaangażowania mieszkańców swoich miejscowości.

Z Forum Lokalnych Liderów, które było jednocześnie doskonałą i rzadko spotykaną okazją do wymiany doświadczeń, bliższego poznania i inspirowania siebie nawzajem, skorzystała duża część sołtysów i działaczy naszej gminy, m.in. Lamkowa, Kaplityn, Bartołt Wielkich, Łęgajń, Barczewka, Jedzbarka, Radost, Skajbot, Leszna, Tumian, Wójtowa, Marun, Nikielkowa.

Szkolenie zorganizowano w ramach projektu grantowego Lokalnej Grupy Działania Południowa Warmia „Aktywizujemy obszar LGD Południowa Warmia” poddziałanie 19.2 Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność objęte PROW na lata 2014-2020.

Tegoroczne Forum Lokalnych Liderów było kontynuacją szkolenia z 2019 r., które przeprowadzone było w ramach Forum sołtysów Gminy Barczewo.

Warto przypomnieć Państwu, iż Stowarzyszenie Sołtysów Gminy Barczewo istnieje od 2016 r. Prezesem stowarzyszenia jest Adam Perczyński. Główne cele stowarzyszenia to: reprezentowanie i obrona wspólnych, społecznych i prawnych interesów sołtysów, jako przedstawicieli społeczności wiejskich i samorządów mieszkańców wsi; podejmowanie działań na rzecz podnoszenia kwalifikacji oraz sprawności samorządowej sołtysów; wspieranie działań oraz inicjatyw podejmowanych przez sołtysów na rzecz szeroko rozumianego rozwoju środowisk wiejskich; prowadzenie działalności pożytku publicznego.

W naszym regionie to jedno z nielicznych stowarzyszeń sołtysów, które - trzeba podkreślić - bardzo prężnie funkcjonuje i faktycznie nastawione jest na wspieranie wzajemnych działań.

Gratulujemy!

Magdalena Łowkiel

Fot. Archiwum autora

FESTIWAL WIELU KULTUR - NIEDZIELA CITTASLOW

Festiwal nie zakończył się jednak muzyką ukraińską. Ostatnia część festiwalu należała już tylko do zespołu „The Cylinders”. To grupa składająca się z doświadczonych muzyków z regionu. Wokalistka, Magdalena Bujewicz-Mydlak, pokazała na scenie energię i potężny głos. Mimo późnej pory i chłodu mogliśmy liczyć na niezawodną publiczność, która wyśmienicie bawiła się przy rytmach znanych utworów muzyki rozrywkowej zarówno polskiej jak i zagranicznej. Usłyszeliśmy takie hity jak „Broken wings”, „Black velvet” czy „Biała armia”.

W ciągu trwania całego „Festiwalu wielu Kultur” dookoła amfiteatru ustawione zostały stoiska sołeckie, stoiska koła gospodyń wiejskich, wydarzeniu towarzyszyli również gminni artyści ze Skajbot i Barczewka oraz rękodzielnicy. Potrawy szybko zniknęły z lad wystawienniczych. Trzeba było się naprawdę spieszyć, by skosztować wszystkich specjałów.

Fot. Arch. CK-B

Mimo trudnego dla wszystkich czasu związanego z epidemią koronawirusa udało się nam również cieszyć towarzystwem gości z niemieckiej gminy Hagen a.T.W. Samorządowcy wraz z burmistrzem Hagen, Peterem Gausmannem, przebywający w tym czasie w gminie Barczewo,

mieli okazję przeżywać z nami ten fantastyczny czas.

Pewne jest jedno. To nie był ostatni „Festiwal Wiele Kultur”. Wydaje się, że jego historia dopiero się rozpoczyna i czeka nas w przyszłości wiele ciekawych spotkań, wydarzeń i koncertów tego cyklu.

Maja Barczuk-Kalisz



Delegacja z gminy Hagen a T.W. znów w Barczewie

Barczewo znów gościło grupę samorządowców z partnerskiej Gminy Hagen a.T.W. w powiecie Osnabrück w Niemczech.

Owocna współpraca pomiędzy gminami oraz przyjaźń trwa już ponad 25 lat na wielu płaszczyznach, m.in. kultury, sportu, oświaty i innych. Oficjalnie partnerstwo zawiązane z okazji 630-lecia Barczewa 2 lipca 1994 r., podpisali je wówczas władze miast: Barczewa - Antoni Ropelewski i Hagen a.T.W. - Martin Frauenheim. Z biegiem lat współpraca rozszerzyła się w zakresie wymiany doświadczeń w pracy samorządowców, edukacji, sportu, kultury, pożarnictwa.

Gośćmi w tym roku, w dość zmniejszonym składzie ze względu na sytuację związaną z pandemią, byli burmistrz gminy Peter Gausmann oraz samorządowcy: Mechthild Lauxterman, Reiner Plogman, Lutz Haunhorst oraz Klaus Herkenhoff. Wizyta naszych gości trwała już od piątku 18 września do porannych godzin poniedziałkowych 21 września.

Gmina Hagen wspomaga już od wielu lat mieszkańców Gminy Barczewo w różnych sferach, wspierając zespoły muzyczne, strażaków, piłkarzy, placówki oświatowe, osoby chore i kilka rodzin wielodzietnych. Barczewianie gościnnie organizowali atrakcyjne pobyty na naszych terenach przez wiele lat. Wymierne efekty wzajemnych wizyt mieszkańców Hagen i Barczewa najszybciej zostały zauważone w wymianie delegacji dzieci i młodzieży. Pierwsza wymiana nastąpiła w 1995 r. ze Szkołą Podstawową nr 1 w Barczewie. Zazwyczaj wymiana uczniowska odbywa się systematycznie, jednakże w tym roku, jak ubolewając nad tą sytuacją zauważył Peter Gausmann, nie mogła się odbyć, a powód można powtarzać po stokroć, ze względu na



sytuację epidemiczną.

Przy okazji tegorocznych odwiedzin goście z Hagen a.T.W. odwiedzili najnowsze inwestycje gminne, które są rozpoczęte oraz te, które zakończyły się sukcesem i możemy korzystać z ich nowej infrastruktury. Po porannym przylocie w piątek delegacja niemiecka w towarzystwie przedstawicieli Urzędu Miejskiego, z wiceburmistrzem Piotrem Mostkiem, miała okazję obejrzeć budowę skateparku na terenie przy Zespole Szkół nr 3 w Barczewie oraz Stadion Miejski przy Szkole Podstawowej nr 1. Tego samego dnia jeszcze swoje drzwi otworzyła Synagoga, a jej historię przybliżyła pani Krystyna Szter, opiekująca się na co dzień tą przekształconą w Galerię Sztuki byłą bożnicą.

Sobota również obfitowała w wiele spotkań i rozmów o rozwijającej się gminie.

Burmistrz Hagen, Peter Gausmann, wraz z towarzyszącymi mu samorządowcami odwiedzili m.in. kościół św. Andrzeja, gdzie zachwycili się bardzo

rozległymi pracami konserwatorskimi prowadzonymi obecnie we wnętrzu kościoła. Spacer pięknie zrewitalizowanym brzegiem rzeki Pisy przyniósł trochę zabawy i rozluźnienia, bo choć na spacerze byli sami dorośli, nie omieszkali oni skorzystać z dostępnej infrastruktury. Goście spacerowali również ścieżką pieszo-rowerową do Zalesia. Odwiedzili też Szpital Maltański i choć nie mogli spotkać się z panią dyrektorką, Edytą Skolmowską, we wnętrzu budynku, to niemniej gościnnie zostali przyjęci w poza jego murami.

Podczas wyjazdu do Niedźwiedzia samorządowcy z Hagen a.T.W. mieli okazję obejrzeć niedawno zakończoną i oddaną do użytku inwestycję, jaką jest zrewitalizowana świetlica wiejska, znakomite miejsce integracji mieszkańców wsi.

Dość intensywny dzień delegacja niemiecka wraz z towarzyszącymi jej pracownikami Urzędu Miejskiego zakończyła w Skarbcu Kultury Europejskiej, na niezwykłym wydarzeniu „Antologia polskiego rocka lat 80.”. Dość trudna muzyka prezentowana przez DJ Worka spotkała się jednak z uznaniem gości.

Samorządowcy z Hagen a.T.W. oraz towarzyszący gościom Burmistrz Barczewa Andrzej Maciejewski brali również udział w „Festiwalu Wielu Kultur – Niedzieli Cittaslow” w Barczewie. Było to doskonałe spięcie klamrą tej miłej i owocnej w wymianę doświadczeń oraz planów na nadchodzący czas wizyty, z obietnicą jak najszybszej rewizyty, by również przekonać się o postępach i rozwoju gminy Hagen a.T.W.

Maja Barczuk-Kalisz

Fot. Archiwum CK-B



Polski rock lat 80. zabrzmiał w Skarbcu

Wszyscy zapewne pamiętamy przeboje legendarnych zespołów takich jak: Maanam, Kult, Brygada Kryzys czy innych, które od lat 80. towarzyszyły nam w radiu, na płytach winylowych, docierając do naszych dusz mądrymi tekstami i wyrazistą, gitarową muzyką, pełną niesamowitej energii. Słuchając tych zespołów, które śpiewały o naszej codzienności, ważnych sprawach, wszystko wydawało się prostsze. Teksty i muzyka szły w jednym szeregu.

W sobotni wieczór, 19 września 2020 r., w Skarbcu Kultury Europejskiej w Barczewie odbyło się wydarzenie pt. Antologia polskiego rocka lat 80. DJ Worek, znany meloman prowadzący wiele imprez w regionie, opowiadał o zespołach i wydarzeniach tamtych lat, wplatając wiele osobistych i bardzo zabawnych wspomnień. Na telebimie odtwarzał wiele teledysków, których dawno nie widzieliśmy, albo nawet nigdy nie mieliśmy okazji, jeśli nie mieliśmy dostępu do kanału MTV. Te dźwięki naszej młodości czy dzieciństwa momentami przyprawiały o ciarki. Słuchać było z sali odgłosy zachwytów, rozrzewnienia, a nawet zdziwienia, ale były one bardzo pozytywne, a niektóre osoby nawet sobie z tyłu potańczyły. W spotkaniu brali udział goście delegacji z Hagen, dla których była to niecodzienna okazja poznania polskiej muzyki sprzed lat. Wydarzenie, które zorganizowało Centrum Kulturalno-Biblioteczne w Barczewie, zapoczątkowało cykl, który prawdopodobnie będzie kontynuowany. Niestety, z powodu obostrzeń związanych z koronawirusem, na spotkanie można było wejść po wcześniejszej rezerwacji wejściówek, co teraz jest już naszą codziennością w kulturze i nie tylko. Wracając



Fot. Arch. CK-B

do samego wydarzenia, teraz kiedy nasze życie pędzi albo dostarcza nam dodatkowego stresu, powrót do przeszłości i miłych wspomnień przy obejrzeniu starych teledysków z doskonałą muzyką jest jak najbardziej wskazany.

Natomiast dobrej muzyki nie tylko z lat 80. możecie Państwo posłuchać np. w naszym lokalnym radiu internetowym WARMIA BARCZEWO, w Internecie na stronie www.radiobarczewo.pl oraz poprzez Telewizję kablową Macrosat, na kanale planszowym 910, do czego serdecznie namawiam i co polecam! :)

Magdalena Łowkiel

Europejskie Dni Dziedzictwa - Droga do niepodległości na Warmii

Europejskim Dniom Dziedzictwa co roku przyświeca inne hasło. W tym roku motywem przewodnim była „Moja droga”. Hasło ma na celu inspirować organizatorów do ciekawych, bezpłatnych wydarzeń kulturalnych, które promują lokalne dziedzictwo. Organizatorom wydarzenia w Barczewie, czyli pracownikom Centrum Kulturalno-Bibliotecznego, nie było trudno znaleźć na nie pomysł, gdyż na rok 2020 przypadły ważne rocznice związane z naszą lokalną historią. W tym roku mija 100 lat plebiscytów oraz powstania „Hymnu warmińskiego”, pieśni Feliksa Nowowiejskiego dedykowanej Warmii, której serce rozrywane było między polskością a totalnym zniemczeniem. Droga do niepodległości na Warmii była trudna. W 1920 roku o tym czy będzie należała do Polski, miał zdecydować plebiscyt, który wsparł również Feliks Nowowiejski, polski kompozytor, patriota urodzony w Barczewie. Nie będąc obojętnym bliskiej swemu sercu ziemi, kompozytor dał szereg koncertów i zadedykował jej Hymn Warmiński. Podczas Europejskich Dni Dziedzictwa organizatorzy postanowili po raz kolejny przybliżyć mieszkańcom Warmii i Mazur drogę do niepodległości naszego regionu oraz okoliczności powstania pieśni, która jest od 2016 roku oficjalnym hymnem i hejnałem Barczewa. 19 września 2020 r. w Salonie Muzycznym im. Feliksa Nowowiejskiego w Barczewie goście wysłuchali wystąpienia dr Tomasza Wyżlicza z Instytutu Północnego im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, pt. „Plebiscyt na Warmii i Mazurach”. Wystąpienie było jednocześnie wprowadzeniem do wystawy, którą można było obejrzeć w dalszej części spotkania. Podczas wydarzenia Magdalena Łowkiel, kustosz muzeum- Salonu Muzycznego im. Feliksa Nowowiejskiego w Barczewie, opowiedziała o historii powstania Hymnu Warmińskiego Feliksa Nowowiejskiego, zaprosiła do wspólnego zaśpiewania pieśni w ramach wydarzenia, które w maju ogłosiło Centrum Kulturalno-Biblioteczne w Barczewie - wspólnego wykonania pieśni sposobem online. Następnie kustosz oprowadziła po wnętrzach muzeum, prezentując archiwalia związane m.in. z pieśnią „O Warmio moja miła”. Aby obejrzeć wystawę plenerową „Bohaterowie plebiscytu”, przybyłych gości zaproszono na plac ratuszowy, gdzie umiejscowiono wielkich rozmiarów plansze usztywnione metalowymi ramami i stojakami. Wystawa pt.



„Bohaterowie plebiscytu” opracowana przez Instytut Północny im. W. Kętrzyńskiego z okazji 100-lecia plebiscytu na Warmii i Mazurach zawierała opisy wraz ze zdjęciami kilkunastu wybranych postaci walczących o polskość naszymi ziem. „Bohaterowie” to nie tylko politycy czy też organizatorzy życia publicznego. To także zwykli ludzie chcący przyczynić się dla sprawy polskiej. Osoby te często były szykanowane, ryzykując pobiciem zdobywały się na odwagę, aby agitować za odłączeniem terenów plebiscytowych od Prus. Działania takie były ryzykowne ze względu na fakt, że realizowane były na obszarze państwa niemieckiego, a międzynarodowi obserwatorzy i wojsko nie zapewniali w pełni bezpieczeństwa. Niektórzy, jak Bogumił Linka, przypłacili swoje zaangażowanie życiem. Wśród sylwetek ludzi zaprezentowanych na wystawie znaleźli się tacy działacze jak: ks. Walenty Barczewski, Czesław Andrycz, Jan Baczewski, Kazimierz Jaroszyk, Michał Lengowski, Fryderyk Leyk, Bogumił Linka, rodzina Pieniężnych i inni. Wśród zasłużonych działaczy na pewno trzeba wymienić również Feliksa Nowowiejskiego, który, jak wiemy, przez całe życie komponował muzykę patriotyczną, a w plebiscytcy włączył się szczególnie, o czym pisaliśmy w poprzednim numerze „Wiadomości Barczewskich”. Samą wystawę „Bohaterowie plebiscytu” do połowy października można było oglądać na placu ratuszowym.

Magdalena Łowkiel

Fot. W. Zdaniuk

O pocztówce sprzed 1900 roku

Pocztówkę przedstawiającą od strony południowej miejski rynek wraz z jego zabudową przypisuje się miejscowemu wydawcy H. Raddatza. Pod koniec lat XIX wieku miejska starówka, z ratuszem pośrodku, od początku otoczona była kamieniczkami, przeważnie piętrowymi, o ciekawej architekturze, z witryną sklepową i szyldem z nazwiskiem właściciela. Nie było jeszcze betonowego słupa reklamowego przy ratuszu od strony ul. Kopernika. Na prezentowanej pocztówce sprzed 1900 roku, po lewej stronie widoczny jest budynek ratusza wraz z ośmioboczną wieżą i zegarem. Pierwszą kamieniczkę przylegającą do ratusza zajmował później Carl Kullik i zakład stomatologiczny „Zannpraxis”, a w drugiej mieścił się zakład rymarsko-kuśnierski Paula Grunwalda (wcześniej w tym miejscu swój szyld miał Hermann Gottfeldt). W szczycie kamieniczki widocznych jest sześć otworów okiennych, które zostały zamurowane. W głębi widać wieżę kościoła pw. św. Anny i św. Szczepana.



Od strony północnej ratusza widoczny jest fragment piętrowego budynku, w którym mieściła się polska księgarnia. Natomiast w trzykondygnacyjnym budynku mieściła się drogeria Rechnera. Po wschodniej stronie ratusza przy ul. Kopernika było dziewięć budynków piętrowych i dwupiętrowych z witrynami sklepowymi. Na pocztówce widocznych jest jedynie kilka, gdzie rosnące przy chodniku lipy pochylone są ku brukowanej jezdni. Na pocztówce widoczne są konne zaprzęgi stojące przy ratuszowych kamieniczkach.

W lewym górnym rogu pocztówki widnieje napis: Wartenburg Markt oraz odręczny tekst z pozdrowieniami. Druga strona pocztówki zarezerwowana była na umieszczenie adresu i miejsce na znaczek pocztowy.

Wojciech Zenderowski
Fot. Pocztówka z archiwum autora

O ciekawostkach historycznych Z barczewskiej „Synagogi”

Pod koniec sierpnia br. Galerię Sztuki „Synagoga” w Barczewie odwiedzili liczni turyści zarówno indywidualnie, jak też w formie zorganizowanej. Jedną z nich, która pod przewodnictwem ks. Andrzeja Grefkowicza - egzorcysty archidiecezji warszawskiej przekroczyła progi synagogi, była grupa chrześcijańska z Zespołu Koordynatorów Ruchu Odnowy w Duchu Świętym.

W trakcie zwiedzania synagogi ks. Andrzej Grefkowicz zauważył, że synagoga nie ma w posiadaniu Tory w wydaniu książkowym. Przypomnijmy, że Tora jest znana jako Pięcioksiąg, gdyż składa się z pięciu ksiąg napisanych w języku hebrajskim. Po tygodniu na adres Krystyny Szter - prezes Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Pojezierze” O/Barczewo nadeszła przesyłka, a w niej oryginalna Biblia (Tora) w języku hebrajskim - wydana w Londynie, licząca 1632 stron i współczesna mała menora. Za naszym pośrednictwem Krystyna Szter serdecznie dziękuje ks. Andrzejowi Grefkowiczowi, dzięki któremu barczewska synagoga wzbogaciła się o kolejne przedmioty związane z judaizmem.

Tekst i foto: Wojciech Zenderowski



Poezja w trudnych czasach

Drodzy Czytelnicy, okres ogólnoświatowej kwarantanny powoduje, iż artystyczne dusze dają upust swoim myślom, refleksjom i zaczynają tworzyć ku pokrzepieniu serc, rysując piórem nasze czasy w postaci m.in. wierszy, tekstów. Dziś zaprezentujemy Wam wiersze części grupy poetyckiej gminy Barczewo, która działa przy Centrum Kulturalno-Bibliotecznym i spotyka się cyklicznie w Salonie Muzycznym im. Feliksa Nowowiejskiego w Barczewie. Niestety spotkania na żywo w ostatnim czasie są zawieszone. Mimo wszystko grupa działa. Już kilka lat nasi gminni poeci wzruszają nas swoją twórczością. Pisaliśmy Wam o nich już nie raz i dziś znów do nich wracamy. Piszą wiersze z wielką empatią, opisując naszą codzienność w czasach trudnych dla nas wszystkich. Wiersze poetów gminy Barczewo prezentujemy stale na antenie internetowego Radia Warmia Barczewo. Dziś na łamach naszej gazety przedstawiamy Wam kolejną odsłonę twórczości kilku naszych poetów. Pisownia oryginalna.

JAK SIĘ ODNALEZLIŚMY

Przypadkiem zaufałam przypadkowi
Jak mówili inni, nie dałam rady rozsądkowi,
Co kazał stanąć jak wryta
By pozostać nieodkryta.
Własną duszę odstłoniłam,
A głos rozumu wyciszyłam
Jak powiadomienia w telefonie,
Jak do kieszeni schowane dłonie.

Ale Ty nie byłeś tam przypadkiem,
Zerkąłeś na mnie ukradkiem
Spod drzewa złotego,
Liście gubiącego.
Duszę odstłoniłeś, która
Za oczy dała nura,
Ale ja ją zobaczyć zdążyłam
Zanim dźwięk w telefonie włączyłam.

Więc wciąż nieosiągalna
Znalazłam swojego wybranka,
Który w moje oczy się wpatruje
I moje usta z miłości jedynie całuje.
Nie szuka przepychu, ni kłótni czy zwady,
Nie chce mnie zmienić, nie wytyka wady.
I tak jak dnia pierwszego na jesieni
My razem, a głucho w rozumie i głucho w kieszeni.

Roksana Skóra (Bałabon)

JESIEŃ

Zdarza mi się spać przewlekłe;
Nic z tym nie zrobię
Taka to już natura
Śmiertelnika.

Roksana Skóra (Bałabon)

Już dobrze

„Już dobrze”, ktoś czasem te słowa ci powie
„Już dobrze”- bo teraz już tylko lepiej będzie
Tyle pocieszenia mieści się w jednym słowie
Dlaczego więc minionego bólu ciągle są ostre krawędzie.

„Już dobrze”- tak często do mnie mama mówiła
I wszystko się stawało tak promienne jak słońce
I wszystko było proste, już nie było zawiłe
A jednak życie jest zagadką od początku do końca.

Sen w swych ramionach ojcowskich utuli mnie do snu
Weźmie w swoje ręce moje chłodne dłonie
Smutek ucichnie we mnie jak pierwsza burza wiosną
I ból tak tętniący, opuści moje skronie
Już dobrze

Elżbieta Sińska

Chciałam

Chciałam od Ciebie tylko szczęścia kropelkę
Trochę chwil okraszonych Twoim nikłym uśmiechem
Moje oczekiwania przecież były niewielkie
Nie chciałam pozostać już zapomnianym echem

Chciałam być tylko płatkami kwiatów polnych
Żdźbłem traw soczystych na rozległych łąkach
Uśmiechem wieczoru pośród chmur swawolnych
I kroplami deszczu na rozkwitłych pąkach

Zostałam tylko opuszczonym gniazdem
Z którego tak dawno ptaki w świat odleciały
I na pochmurnym niebie gasnącą już gwiazdą
A przecież ja tylko tak mało chciałam...

Elżbieta Sińska

Szanujmy te chwile, uwierzmy, że są

dla Ciebie,
uczucia wciąż rosną,
na łące jak kwiaty.
Ja bym dla Ciebie,
rękoma je rwał.
Miałabyś świat swój,
w kolory bogaty.
Wszystko wkoło,
w słonecznej purpurze,
w kwiecistym ogrodzie.
To wszystko dla Ciebie,
dla Ciebie bym dał.
Czy z rana w kroplach,
rosy na trawie.
Czy ciepłym poranku,
w szuwarach nad stawem.
Dzień szybko mija,
szarówka i noc.
Siedzimy nad stawem,
w świetle księżyca.
Żabki nad chórem,
tak pięknie kumkają.
Czują, że my się kochamy,
Siedzimy wtuleni w siebie,
ten koncert jest nasz, jest mój i dla Ciebie.
Noc, już ranek, zaczyna świtać.
My już pójdziemy spać,
By w łożu piękny sen z nowym dniem przywitać.

Zbigniew Brydniak, 11.09.2020

Stare drzewa

Stare drzewa żyją w kupie
sędziwy grab pojękuje
bo w korzeniach znów go łupie,
pewnie na deszcz się szykuje.

Sosna szumi i narzeka
- Korniki mi dokuczają
gdzie ten dzięcioł? Czas ucieka
a one mi spać nie dają.

Lipa rzewnie zaszumiła
- Kora z pnia mi odpryskuje,
taka robię się zmurszała
i nic mnie już nie raduje.

Klon o pomstę ciągle woła
rozszumiał się w niebo głosy
- Znów obsiadła mnie jemioła
niech pochłona ją nie biosy.

- Przyssała się do mnie huba
ale ja ją ignoruję.
Wysapała brzoza gruba
- Bardzo, bardzo wam współczuję.

Dąb odwieczny się nie żali
nie ma na to już ochoty
nerwy chyba ma ze stali
choć też cierpi na suchoty.

Uciska ich wierzba siwa
-Dość już tego biadolenia!
Ciesz się życiem bo upływa
czy nikt tego nie docenia.

Bolesław Pączyński

Refleksje dojrzałego mężczyzny wieczorową porą

wzbiera w człowieku czasem
wielka ochota taka
by śpiewem wyrazić swe uczucia
wzorem jak u ptaka
tym bardziej gdy już odpadły
typowe przekazu formy
takie jak picie palenie hulanki
dalekie wyprawy i kochanki
najlepiej do wilków wyjących
by przyłączyć się było
i razem z nimi wieczorem
nieźle by się powyczołgało

Józef Głowiński

1750.09.30 – w Królewcu zmarł ceniony złotnik – artysta Samuel Grewe, który wykonywał kielichy mszalne i inne precjoza dla szeregu kościołów na Warmii, w tym dla barczewskiej parafii.

1800.09. – w Barczewie, po odbudowie z pożaru, wieża kościoła św. Anny i św. Szczepana otrzymała kwadratowy kształt. Zwieńczona została blaszanym hełmem i kulą mosiężną z chorągiewką z datą – 1800 – rokiem odbudowy.

1810.09. – dzięki stanowczym postanowieniom biskupa warmińskiego Józefa von Hohenzollerna nie udało się władzom pruskim zamienić całego zespołu klasztoru na więzienie. Z zespołu klasztoru katolikom jedynie pozostawiono zubożały w swojej materii kościół pw. św. Andrzeja Apostoła.

1890.09.27 – w Barczewie ukazał się pierwszy numer „Nowin Warmińskich”. Gazeta ukazywała się dwa razy w tygodniu.

1900.09. – przy ul. Mickiewicza przy „Zielonym Moście” zbudowano trzy piętrowe domy mieszkalne.

1900.09. – w Barczewie powstało Towarzystwo Robotnicze.

1900.09. – w Barczewie przy ul. Mikołaja Kopernika, przedsiębiorca Bludan założył małą drukarnię.

1900.09.01 – przez miasto przeszła silna wichura.

1930.09. – w Barczewie poświęcenia Domu Starców św. Jerzego dokonał wikariusz generalny ks. August Spannenkresbs.

1930.09.19 – W Lidzbarku Warmińskim urodził się Konrad Czapliński, późniejszy nauczyciel szkoły podstawowej w Barczewie, zasłużony działacz społeczny i kulturalno-oświatowy.

1950.09.17 – w parafii pw. św. Anny i św. Szczepana w Barczewie do Sakramentu bierzmowania przystąpiło 817 osób.

1950.09.26 – w Barczewie wprowadzono publiczną gospodarkę mieszkaniową.

1950.09.27 – Zakład Karny w Barczewie przejął w zarząd kościół znajdujący się na jego terenie.

1970.09.06 – Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Barczewie podjęło uchwałę o budowie szkolnej hali sportowej przy ul. Wojska Polskiego.

1970.09.26 – przy Miejskim Domu Kultury w Barczewie rozpoczęła swą działalność sekcja brydżowa.

1980.09.01 – przy Szkole Podstawowej nr 2 (Zakład Poprawczy) utworzona została Zasadnicza Szkoła Zawodowa.

1980.09.30 – w Barczewie z inicjatywy Barbary i Andrzeja Hulanickich powstało Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Pojezierze”.

2000.09.09 – w piątej edycji Konkursu Gazet Lokalnych nagrodę wyróżnienia otrzymał zespół redakcyjny „Wiadomości Barczewskich”.

2000.09.19 – w hotelu „Start-Dada” w Ramsowie podpisano akt założycielski stowarzyszenia „EKO-DADAJ”.

Wojciech Zenderowski

O przedwojennych porcelankach do piwa

Z historii Barczewa wiemy, że miasto znane było ze znakomitego piwa i wód gazowych. Dziś po dawnych, przedwojennych browarach nie ma żadnego śladu. Jedynymi świadkami i pamiątkami tamtych czasów są zbierane przez kolekcjonerów, oprócz butelek z nazwą firmy, także porcelanowe do nich korki, zwane porcelanowymi zamknięciami. Porcelanki z uszczelką gumową i pałkowym zamknięciem pojawiły się pod koniec XIX w. i były wytwarzane w różnej formie. Pierwsze zamknięcia na butelkę miały formę podłużną. Później wprowadzono okrągłe, które stosowano wyłącznie do butelek z piwem.

Dodajmy, że najstarsze porcelanki były wypalane dwukrotnie. Najpierw pokrywano je glazurą i wypalano, potem za pomocą specjalnego stempla nanoszono napisy, które jeszcze raz pokrywano glazurą i ponownie wypalano. Po pierwszej wojnie światowej w ramach oszczędności coraz częściej rezygnowano z drugiego wypalania, czego efekty widać na nowszych porcelankach z nieczytelnymi napisami. Na porcelanowych zamknięciach umieszczano nazwisko właściciela, oznaczenia firmowe i nazwę miasta. Dzięki temu posiadamy dość znaczną wiedzę o przedwojennym piwowarstwie. Przypomnijmy, że w czasach niemieckich na terenie miasta były firmy, które używały wspomnianych porcelanek.

W posiadaniu kolekcjonerów znajduje się kilka porcelanek z Wartenburga. A zatem dopiszmy im historię.

Porcelanka 1:

„C. KAMINSKI*BRAUEREI*WARTENBURG O/PR” pochodzi z browaru należącego (na podstawie spisu przedsiębiorstw z 1895 roku) do właściciela Czesława Kaminskiego. Browar powstał w 1872 roku i mieścił się



przy Passenheimer Straße (ul. Kościuszki). Według książek adresowych z 1927, 1929/30 i 1932 roku właścicielem browaru był Julius Kudrziński. Później do 1945 roku jego właściciel zajmował się sprzedażą piwa, gdyż w książkach adresowych wymieniony jest jako browar (Braueri), tylko jako (Bierverglag).

Porcelanka 2:

„EIEENTUM DER BRAUEREI THIEM WARTEN-BURG-Ostpr.”, pochodzi z browaru przy ul. Obrońców Warszawy 3. Pierwszym właścicielem browaru był F. Köllner (1865-1880). Po nim byli H. Egelseer (1880-1892) i Otto Grauer (1892-1901). Potem jako mały zakład stał się własnością rodziny Thieme - Oskara Thieme i jego syna (1901-1935). W latach 1935-1940 właścicielką browaru była Theodora Thieme, która po śmierci męża Oskara prowadziła browar. W roku 1939 chwilowo zaniechano produkcji piwa. Ostatnimi właścicielkami browaru do stycznia 1945 roku były siostry Oskara - Gertruda i Edyta Erna Thieme. W ostatnich latach browar został tylko rozlewnią piwa innych browarów, gdyż ze śmiercią właściciela - Oskara wygasło zezwolenie na produkcję piwa. Browar używał własnych opakowań szklanych (butelek) z napisem: EIEENTUM DER BRAUEREI THIEM WARTEN-BURG-Ostpr. oraz porcelanek do zamykania butelek. Pełna nazwa browaru Thiema brzmiała „Oskar Thieme Bairisch und Braunbier-Braueri, Mineralwasserfabrik, Wartenburg Ostpreussen.

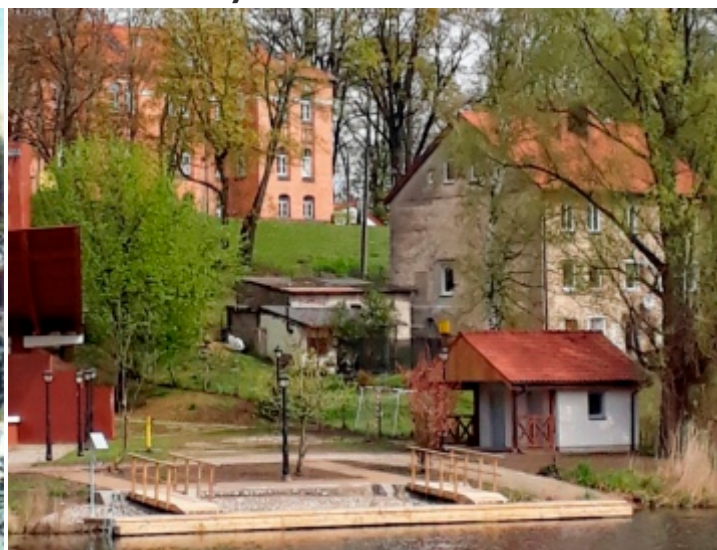


Porcelanka 3:

„A. REISEWITZ*WARTENBURG”. Właścicielem zakładu (wytwórnia octu i likieru), który znajdował się przy ul. Armii

Ciąg dalszy na str. 11 >>

Po stu latach O nowej zabudowie nad Stawem Młyńskim



Jak informowały „Wiadomości Barczewskie” ostatnio, miasto wzbogaciło się o nową zabudowę z przystanią dla wodniaków wraz z budynkiem sanitarnym, zlokalizowaną obok amfiteatru nad Stawem Młyńskim.

Przypomnijmy, że sto lat temu w miejscu, gdzie dziś znajduje się amfiteatr, powstał Miejski Park, stając się wymarzoną miejscem wypoczynku dla mieszkańców

miasta. Przy jego zakładaniu pamiętano, aby krótki odcinek linii brzegowej nad Stawem Młyńskim mógł służyć również mieszkańcom. Po wygranym plebiscycie z 11 lipca 1920 roku niemieccy mieszkańcy odzyskali uczucie pewności siebie w przedsięwzięciach inwestycyjno-budowlanych. Tak się stało, że w tym samym roku nowy właściciel, po wyremontowaniu znajdującego się przy Miejskim Parku lokalu ogrodowego (Garten-

lokal), otworzył wypożyczalnię łódek i kajaków. Zbudował przystań z wypożyczalnią kajaków, skąd miłośnicy aktywnego, wodnego wypoczynku mieli lepszy i ułatwiony dostęp do swoich łódek i kajaków.

Wspomniana przystań z drewnianym, zadaszonym pomieszczeniem na kajaki widoczna była na starej pocztówce z 1920 roku. Po 1925 roku, kiedy tartak zwiększył produkcję, czyste wody stawu zaczęły wypełniać się kłodami, a brzegi stały się śmietnikiem odpadów tartacznych, w wyniku czego spadła atrakcyjność Miejskiego Parku wraz z przystanią wodną.

Przypomnijmy, że nie była to pierwsza tego typu przystań dla łódek i kajaków. Pierwszą przystań wodną dla pracowników więzienia i mieszkańców oddano do użytku w 1886 roku, po wybudowaniu nowego więziennego muru ochronnego. Wówczas przystań znajdowała się na końcu dzisiejszej ulicy Grottgera, która biegła w linii prostej od ul. Kościuszki do Pisy. Wspomniana przystań zaznaczona była na mapie jako „Hafen”.

Przyglądając się załączonej fotografii z 1920 roku, nie trudno zauważyć od strony Stawu Młyńskiego budynek przedwojennego przedszkola, które wyróżnia kolorowa elewacja. Po lewej jego stronie, w pełnej okazałości widoczny jest ówczesny Szpital św. Antoniego z piękną gotycką architekturą. Po pożarze, który miał miejsce 26 grudnia 1955 roku, szpital nie odzyskał neogotyckiego wystroju. W roku 1956 w trakcie remontu zlikwidowano strzeliste, wystające wieżyczki i dekoracyjne elementy stropowe.

Dla porównania tego samego miejsca przedstawiamy fotografię z widokiem na przystań z czasów współczesnych.

Wojciech Zenderowski

Fot. Widok na przystań z 1920 roku oraz widok współczesny. Ze zbiorów autora.

O przedwojennych porcelankach do piwa

<< s.10

Krajowej był Adolf Reisewitz wymieniany jako fabrykant. W firmie pod szyldem, obok produkcji octu, wytwarzano także likier „Likörfabrik”. Natomiast od 1927 roku Adolf Reisewitz produkował wodę gazową, gdzie do zamykania butelek używał własnych porcelanek. Produkcja octu, likieru i wody gazowanej trwała do stycznia 1945 roku.



Porcelanka 4:

„G. CAPELLER” WARTENBURG Ostpr.”, właścicielem był aptekarz Georg Capeller. Porcelanki z uszczelką gumową i pałkowym zamknięciem używał do do zamykania butelek z lekarstwami. Jego nazwisko figuruje w spisie mieszkańców z 1875 roku.

Teksty i foto: Wojciech Zenderowski

KALENDARIUM

Październik

1250.10.06 – po raz pierwszy pod tą datą, w nominacji papieskiej wystawionej dla biskupa Anzelma w Lyonie, występuje nazwa diecezji warmińskiej zaczynająca się od słów: „Innocenty, biskup, sługa sług Bożych Przewielebnemu Bratu Anzelmowi biskupowi warmińskiemu pozdrowienie i błogosławieństwo”.

1500.10. – do najcenniejszych przedmiotów liturgicznych znajdujących się w kościele pw. św. Anny i św. Szczepana należy gotycki krucyfiks z 1500 roku.

1770.10.22 – w Szynowie (gm. Barczewo) urodził się Kajetan Joachim Łączyński, syn polskiego szlachcica i właściciela dóbr, ksiądz katolicki, matematyk, fizyk i prof. Liceum Hozjanum w Braniewie.

1830.10.04 – w Barczewie urodził się Franciszek Nowowiejski, ojciec Feliksa Nowowiejskiego.

1865.10.01 – uruchomiono telegraf łączący Biskupiec z Barczewem.

1890.10.03 – w Barczewie ukazał się pierwszy numer „Nowin Warmińskich” redagowany przez Eugeniusza Buchholza.

1900.10. – władze pruskie nakazały rozebrać odcinek muru obronnego przy dawnym zamku biskupim.

1900.10.30 – w Barczewie powstało Towarzystwo Robotnicze.

1905.10. – właściciel młyna, Rudolf Ciecierski, za pomocą maszyny parowej, która napędzała generator prądotwórczy, wytwarzał prąd na potrzeby młyna i miasta.

1905.10.05 – w Barczewku urodził się Franciszek Schnarbach, nauczyciel i działacz oświatowy, więzień obozu koncentracyjnego w Hohennbruch.

1910.10. – w Barczewie przy parafii pw. św. Anny i św. Szczepana powstało Stowarzyszenie Młodzieży.

1920.10. – proboszczem parafii pw. św. Anny i św. Szczepana w Barczewie został Johannes Heller.

1945.10.04 – kierownikiem Zarządu Miejskiego w Barczewie został Kazimierz Kowalewski.

1945.10.15 – został rozebrany cokol po pomniku bohaterów z 1911 roku przed budynkiem poczty.

1945.10.31 – władze miasta Barczewa zadecydowały o uruchomieniu poradni skórno-wenerologicznej.

1985.10.15 – w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Barczewie uroczyste pożegnano poborowych.

1990.10.06 – w Barczewie powołano Stowarzyszenie Miłośników Historii Organizacji Młodzieżowych.

2000.10.15 – ukazał się pierwszy numer gazetki gimnazjalnej „Bez Nazwy”, wydawanej przez Gimnazjum nr 1 w Barczewie.

2000.10.22 – w Barczewie przy ul. Słowackiego otwarto siedzibę oddziału Stowarzyszenia Inicjatyw Obywatelskich.

2000.10.22 – w Miejskim Domu Kultury w Barczewie zorganizowano Międzyzakładową Ligę Tenisa Stołowego.

Wojciech Zenderowski

HISTORIA

„Październik miesiącem oszczędzania” O dawnej skarbonce należącej do Kasy Oszczędnościowej

„Październik miesiącem oszczędzania” – to hasło towarzyszy nam od dziesięcioleci. Skąd jednak wziął się pomysł, by akurat ten miesiąc przyświecał oszczędzaniu? Starszym czytelnikom na pewno będzie się to kojarzyło z ideą systematycznego oszczędzania na książeczkach PKO, młodszym ze Szkolną Kasą Oszczędności. Przypomnijmy, że w 1924 roku na międzynarodowym kongresie w Mediolanie zebrali się przedstawiciele banków z 29 krajów, gdzie po długich debatach uchwalono, że Światowym Dniem Oszczędzania będzie 31 października. Przez cały październik, od pierwszego dnia, banki będą szczególnie promowały zagadnienia związane z oszczędzaniem, organizując różnego rodzaju akcje, w tym edukacyjne. „Październik miesiącem oszczędzania” przyjął się także w Polsce, gdzie po II wojnie światowej promowany był przez Powszechną Kasę Oszczędności. Od tamtej pory głównym założeniem programu było upowszechnianie idei oszczędzania wśród dzieci i młodzieży. Pojawiły się różnorakie skarbonki, „świnki”, które do dziś są popularne. Natomiast każdy bank na swój spo-



sób zachęcał do systematycznego oszczędzania, gdzie firmowa skarbonka była niekiedy nagrodą za wytrwałe oszczędzanie.

Przypomnijmy, że w czasach niemieckich w dzisiejszym Barczewie po instytucjach bankowych niewiele zachowało się pamiątek.

Taką pamiątką jest skarbonka kasy oszczędnościowej. Widoczny napis na skarbonce „Stadt-u.Kreissparkasse Allenstein Zweigstelle in Wartenburg” potwierdza, że

ciąg dalszy na str. 14 >>

W ratowaniu zapomnianego grobu



W poniedziałek 7 września br. w Barczewie ponownie gościł prezes Społecznego Komitetu Ratowania Dawnych Cmentarzy na Warmii i Mazurach w Olsztynie, ks. Łukasz Stachelek, któremu towarzyszyli członkowie komitetu: profesor UWM w Olsztynie Alina Naruszewicz-Duchlińska, Andrzej Małyszko, na co dzień mieszkaniec Rusi i pasjonat lokalnej historii oraz Andrzejem Kułyk z Archiwum Państwowego w Olsztynie. Po starym katolickim cmentarzu przy ul. Armii Krajowej i komunalnym cmentarzu przy ul. Kościuszki oprowadzał autor artykułu.

Przypomnijmy, że ks. Łukasz Stachelek od 2018 roku jest proboszczem parafii ewangelicko-augsburskiej w Olsztynie i, jak pisaliśmy wcześniej, jego robocza wizyta w Barczewie poprzedzona był rozmową z burmistrzem miasta Andrzejem Maciejewskim. Rozmawiano wówczas m.in. o możliwości odrestaurowania wybranego, opuszczonego nagrobka dawno zmarłej osoby, znanej po dzień dzisiejszy mieszkań-

com Barczewa lub innego obiektu. Odwiedzając ponownie stary cmentarz katolicki i cmentarz komunalny, członkowie Społecznego Komitetu zgodnie podkreślili, że cmentarze są w nas symbolami pamięci o tych, którzy żyli na Warmii i Mazurach przed nami, gdzie łączą nas z nimi więzy kulturowe, chrześcijańskie, narodowe i historyczne. Dodajmy, że Społeczny Komitet wziął na siebie obowiązek ochrony i dbałości o zachowanie tych miejsc w postaci, w jakiej przed laty zostały założone. Ponadto wziął na siebie idee dotyczące porządkowania i dbałości o dawne cmentarze w regionie zarówno ewangelickie, a także katolickie, gdzie wiele z nich jest już zamkniętych, podobnie jak cmentarz przy ul. Armii Krajowej w Barczewie.

Przemieszczając się po starym, katolickim cmentarzu i cmentarzu komunalnym w poszukiwaniu zapomnianego grobu, przedstawiającego wartość architektoniczną i historyczną, można stwierdzić, że stan nagrobków, a raczej w większości ich resztek, nie napawa otuchą. Przyznać należy jednak, że cmentarz jest ogrodzony, cały teren jest zadbane przez wykoszenie trawy i ustawienie pojemników na śmieci w drewnianych boksach. Wytypowanie obiektu do ewentualnego odnowienia będzie z pewnością sprawiać trudność. Po konsultacjach zapadną decyzje o dalszych przedsięwzięciach, o czym poinformujemy naszych Czytelników.

Tekst i foto. Wojciech Zenderowski

Wieści z Barczewskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku

Wakacje za nami, czas zacząć „naukę”, a przynajmniej tak powinno być. Niestety, z powodu pandemii Covid 19 nie możemy rozpocząć zajęć. Znać Państwo przysłówie „lepiej dmuchać na zimne, niż się gorącym sparzyć”, czyli warto w tym trudnym okresie być ostrożnym. Dlatego też wykładów i zajęć nie będzie aż do odwołania. Nie znaczy to jednak, że na uniwersytecie nic się nie dzieje. Od marca do października działo się to, jak na ten trudny okres, dosyć dużo. 18 lipca udało się uczestniczyć dosyć dużej grupie naszych słuchaczy w Mazurskim Festiwalu Operowym Belcanto, który odbył się w Mrągowie, nad jeziorem Czos. 22 sierpnia odbyła się wycieczka do Fromborka i krótki rejs statkiem przez odcinek Kanału Elbląskiego, na którym znajdują się dwie pochylnie. To była atrakcja! W dniach 23 i 24 września odbyła się kolejna wycieczka - kierunek Podlasie i zwiedzanie Łomży, a następnie najważniejszego miejsca wyznawców prawosławia w Polsce – Grabarki oraz Białowieckiego Parku Narodowego i cerkwi w Hajnówce. Na początku sierpnia wzięliśmy też udział w akcji Gaszyn Challenge, do której nominowała nas Szkoła Podstawowa nr 1 w Barczewie. W dniach 24 - 29.08.2020 r. nasza koleżanka, pani Jagoda Kuligowska, wytypowana przez zarząd uniwersytetu, pojechała na kurs szkoleniowy do Wiednia. Kurs zorganizowany był przez Austriacko - Polskie Stowarzyszenie Kulturalne w Wiedniu, a wyjazd przez Federację UTW WiM. Podczas wakacji, tj. od czerwca do końca września, nadawane były w radio.warmia.barczewo audycje powtórkowe w formie wykładów, przygotowane przez sekcję radiową BUTW. W dniu 10 września w barczewskim amfiteatrze, przy zachowaniu odpowiedniego reżimu sanitarnego, odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze słuchaczy naszego uniwersytetu. Na zebraniu, oprócz sprawozdania przedstawionego przez prezesa z działalności zarządu BUTW, dokonano wyboru dwóch osób do komisji rewizyjnej i jednej osoby do zarządu. Słuchacze obecni na zebraniu udzieli absolutorium dla zarządu. Aktualnie w zarządzie naszego uniwersytetu są panie: Iwonna Skibińska-Czechowicz - pełni funkcję prezesa, Małgorzata Kozłowska - pełni funkcję wiceprezesa, Krystyna Zyskowska - pełni funkcję skarbnika, pan Jarosław Stasikowski - sekretarz oraz panie, członkinie zarządu - Jagoda Kuligowska, Grażyna Broniszewska-Dublanka i Ewa Storoniana. Komisję rewizyjną reprezentują panie: Wiesława Jaworska - przewodnicząca oraz Alicja Obrębska i Danuta Łowkiel - członkinie. Zmienił się też nieco skład naszej rady programowej, której członkowie wybierani są na kadencję dwuletnią. W składzie naszej rady są: pan dr hab. Jan Połowianuk, prof. UWM - przewodniczący, panie: dr Anna Jundziłł, mgr



Alicja Opalińska, mgr Monika Hemmerling, mgr Iwonna Skibińska-Czechowicz, panowie: dr hab. Zbigniew Stępnik, prof. UWM, mgr Robert Tokarski.

Po wakacjach, 1 października, sekcja radiowa naszego uniwersytetu w składzie: Iwonna Skibińska-Czechowicz, Grażyna Broniszewska-Dublanka, Danuta Łowkiel, Alicja Obrębska, Jarosław Stasikowski wznowiła nadawanie audycji na falach radio.warmia.barczewo. Audycji premierowej można wysłuchać w każdy czwartek o godzinie 13.00, powtórki – sobota, niedziela, wtorek. Słuchamy ich w radiu internetowym oraz w telewizji kablowej Macrosat na kanale planszowym 100 i radiowym 910. Na dzień dzisiejszy tylko ta forma spotkań z Państwem jest osiągalna. Przypomnę, że to z powodu Covid 19, dlatego zachęcam: raz w tygodniu bądźcie z nami, słuchajcie audycji, to dla Was je przygotowujemy. Co się natomiast nie udało? Z przykrością stwierdzam, że nie odbyło się spotkanie integracyjne zaplanowane przez zarząd BUTW na dzień 7 października z powodu kolejnej fali pandemii koronawirusa. Cóż...czekamy na lepsze czasy, a tymczasem słuchajcie Państwo naszych audycji radiowych.

Jeżeli ktoś z czytelników „Wiadomości Barczewskich” chciałby zostać słuchaczem naszego uniwersytetu, poniżej przedstawiam informacje, gdzie i kiedy można się do nas zapisać, kto może się zapisać i co proponujemy naszym słuchaczom.

Każdy, kto jest rencistą, emerytem, ukończył 50 lat i pracuje na pół etatu może być słuchaczem BUTW. Dotyczy to nie tylko mieszkańców Barczewa, ale też osoby zamieszkujące gminę Barczewo. Zapisać można się 2 razy w roku, tj. w lutym i we wrześniu, chociaż późniejszych i niezdecydowanych przyjmujemy też i w późniejszym okresie. Na dzień dzisiejszy

należy udać się do Skarbcza Kultury Europejskiej. Napisałam „na dzień dzisiejszy”, ponieważ swoją siedzibę BUTW ma w CKB, które aktualnie jest w remoncie i dopóki remont się nie zakończy, biuro BUTW jest w Skarbcu Kultury Europejskiej. Biuro prowadzi pani Lidia Szczerbo, od której należy pobrać deklarację i ją wypełnić. Po zakwalifikowaniu i opłaceniu składek otrzymuje się legitymację. Zapisując się do naszego uniwersytetu, skorzystacie państwo z bogatej oferty edukacyjnej. Każdy ze słuchaczy może wziąć udział w wykładach, które odbywają się raz w na dwa tygodnie. Wykłady dla słuchaczy są bezpłatne. Są też takie zajęcia jak: gimnastyka, brydż, aerobik na basenie, szachy, spacer z kijkami, jak również zajęcia warsztatowe, czyli zespół wokalny, sekcja fotograficzna, sekcja malarska, warsztaty kulinarne, informatyczne, języki obce, sekcja radiowa, sekcja diabetyków, sekcja kulturalno-turystyczna. Jako wolontariuszki działają nasze członkinie w Maltańskim Centrum Pomocy. Zajęcia, w zależności od tego kto je prowadzi, są płatne lub bezpłatne. Jeżeli zajęcia prowadzone są przez naszych wykładowców – słuchaczy, to uczęszczający na nie słuchacze nie płacą za nie. Darmowe są też zajęcia prowadzone przez instruktorów CKB, natomiast płatna jest gimnastyka i basen. Nie samymi zajęciami student żyje, dlatego też organizowane są wycieczki do teatru, filharmonii, na koncerty. Słuchacze uczestniczą w spotkaniach integracyjnych, projektach. Podsumowując, BUTW prowadzi działalność edukacyjną, kulturalną, twórczą, turystyczną, taką jak każdy uniwersytet trzeciego wieku. Jeśli przeczytaliście Państwo ten tekst, to już wiecie, że z nami nie można się nudzić. Bardzo często pada pytanie, czy są kolejki chętnych, by zapisać się na uniwersytet. Barczewo jest niedużym miastem, z niewielką liczbą mieszkańców i na dzień dzisiejszy nie ma jeszcze kolejek, ale kto wie, jak będzie w przyszłości? Seniorów przybywa. Myślę, że słuchacze, którzy już są członkami uniwersytetu, doceniają i mogą być dumni z tego, że w Barczewie jest uniwersytet, gdzie mają, można by powiedzieć, drugi dom, w którym mogą w sposób interesujący spędzać czas. Zapraszam więc do nas.

Iwonna Skibińska-Czechowicz

Fot. archiwum BUTW



Galeria Sztuki „Synagoga”. Moje hobby – Pejzaż

W piątek, 4 września br., w barczewskiej Galerii Sztuki „Synagoga” im. Barbary Hulanickiej odbyła się wystawa fotograficzna Wojciecha Traczewskiego pt. „Moje hobby – Pejzaż”. Krystyna Szter, prezes Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Pojezierze” o/Barczewo, serdecznie przywitała przybyłych gości, którzy kochają fotografię i pragną przebywać w magicznym miejscu, jakim jest barcewska synagoga. Szczególnie ciepło i serdecznie przywitała autora wystawy Wojciecha Traczewskiego, którego prace fotograficzne po raz pierwszy zagościły w barczewskiej Galerii Sztuki „Synagoga”. W spokojnej i przyjemnej atmosferze, w obstrzonych rygorach panującej pandemii, Krystyna Szter, otwierając wystawę, podkreśliła, że na prezentowanych fotografiach rozpoznać możemy naszą ukochaną Warmię, a także Polskę w przepięknych ujęciach i kolorach. Przedstawiając autora dodała, że od 48 lat jest on związany z Olsztynem. Ma ciepłą do chwytania momentu zatrzymanego w kadrze, by później pokazać innym piękno naszego miejsca, w którym żyjemy i bywamy na co dzień.

Podczas oglądania przepięknych widoków była okazja do rozmów. Przy każdej fotografii autor opowiadał, jak i gdzie powstawała, jak próbował uchwycić ten, a nie inny widok w pełnej gamie kolorów. Przy okazji mówiąc o sobie, podkreślał, że jest pasjonatem fotografii od dzieciństwa, po krótkiej przerwie powrócił do fotografowania już na poważnie i tak jest do dziś. Obcowanie z naturą w wolnym czasie sprawia mu największą przyjemność i dzięki temu odkrywa ciekawe miejsca położone na Warmii. Dodał, że



wcześniej uczęszczał do Młodzieżowego Domu Kultury w Olsztynie (dzisiejszy Pałac Młodzieży). Tam na warsztatach z fotografii uczył się rzemiosła pod okiem Mieczysława Wieliczko, znanego olsztyńskiego fotografa, który, nauczył go innego spojrzenia na otaczające piękno.

Wojciech Traczewski na swoim koncie ma już kilka wystaw. Pierwsza miała miejsce w 1998 roku, a ostatnia dwa lata temu w olsztyńskiej Galerii w Starym Ratuszu. Natomiast wystawę w barczewskiej Galerii Sztuki „Synagoga” ceni najbardziej.

Krystyna Szter, wręczając autorowi wystawy pamiątkowy gadżet z książką Józefa Burniewiczza pt. „Olsztyn w karykaturze i anegdocie”, podziękowała za możliwość spojrzenia na piękno Warmii utrwalone na fotografiach, a wszystkim przybyłym gościom za ich obecność, zapraszając do obejrzenia wystawy oraz na słodki poczęstunek.

Tekst i foto: Wojciech Zenderowski

<< s.12 „Październik miesiącem oszczędzania”

jej właścicielem był według książki adresowej z 1927 i z 1929 roku Ostpreu-Bisches Städtebuch - Stadt und Kreisbank und Sparkasse Allenstein Zweigstelle Wartenburg. Po roku 1932 oficjalna nazwa brzmiała: „STADT-KREIS BANK & SPARKASSE ALLENSTEIN ZWEIFSTELLE WARTENBURG” (Bank Miejski i Powiatowy - Kasa Oszczędności Allenstein oddział Wartenburg (Barczewo)). Bank mieścił się w budynku ratusza, na parterze, od strony północnej i zajmował tylko część pomieszczeń. Wspomniany bank funkcjonował do stycznia 1945 roku. W czasach niemieckich w mieście, oprócz wymienionego banku, był Bank Ludowy i Bank Rolny. Po 1922 roku przy ul. Adama Mickiewicza 38, za sprawą miejscowych Warmiaków, powstała Spółdzielcza Kasa Kredytowo-Pożyczkowa z ograniczoną odpowiedzialnością.

Po przejęciu administracji przez władze polskie, zajmowane w czasach niemieckich przez bank pomieszczenia przeznaczono na biura. Na przełomie maja i czerwca 1946 roku powołano komitet organizacyjny do utworzenia w mieście instytucji bankowej na wzór

przedwojennej kasy kredytowo-pożyczkowej.

Wróćmy do naszej nikłowanej skarbonki z metalowym uchwytem. Prezentowana na zdjęciu skarbonka posiada z jednej strony otwór na banknoty, z drugiej strony na bilon. Sygnowana jest nazwą producenta i użytkownika. Wewnątrz bardzo ciekawy mechanizm na kluczyk zabezpieczający przed wykradzeniem zawartości.

Na tabliczce miedzianej, przynitowanej do skarbonki znajduje się nazwa wyżej wymienionego banku. Ciekawostką jest, że producentem skarbonki były Zakłady produkcji amunicji i wyrobów metalowych SA w Beyenburg nad rzeką Wupper. Firma także zajmowała się produkcją szaf pancernych oraz sejfów i działała od 1855 do 2000 roku. Poniżej numeru „1304” widoczny jest napis: Pohlschröder/Dortmund. Wynika z tego, że części do tej skarbonki produkowały dwie firmy.

*Wojciech Zenderowski
Fot. Z archiwum autora*

W 40 – lecie

O Stowarzyszeniu Społeczno-Kulturalnym „Pojezierze” O/Barczewo

W publikacjach o naszym mieście oraz w kronikach stowarzyszenia czytamy m.in., że od początku synagoga – dawna żydowska bożnica – miała szczęście do ludzi działających w jego strukturach. Miała szczęście do ludzi, którym zależało, by miejsce to było wyjątkowe, pełne uroku, ciepła i tętniło życiem i wydarzeniami artystycznymi. W tym roku mija czterdzieści lat od założenia Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Pojezierze” O/Barczewo, jednej z najstarszych organizacji pozarządowych w Barczewie. A jakie były początki?

Przypomnijmy, że historia zaczęła się pisać na początku roku 1980, kiedy Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie budynek dawnej synagogi w Barczewie przekazało Stowarzyszeniu Społeczno-Kulturalnemu „Pojezierze” w Olsztynie. 16 kwietnia 1980 roku decyzją wojewody olsztyńskiego budynek został wpisany do rejestru obiektów zabytkowych. Pomysłodawcami, aby w budynku dawnej synagogi stworzyć Centrum Tkactwa Warmii i Mazur, byli Barbara i Andrzej Hulanicy, od 1980 roku mieszkańcy Barczewa. Aby móc w pełni zrealizować zamierzenia, postanowili założyć Oddział Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Pojezierze” w Barczewie, które powstało 30 września 1980 roku. Pierwszym jego prezesem został Andrzej Hulanicki, a zarząd stanowili: sekretarz Barbara Szlachta, skarbnik Jan Prokocki, kronikarz Barbara Hulanicka. Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został Jan Szon, a członkami: Irena Prokocka i Zofia Połujan. Pozostałymi członkami grupy założycielskiej byli: Adam Szlachta, Zbigniew Kębski. Na siedzibę stowarzyszenia obrało budynek dawnej synagogi. Za sprawą państwa Hulanickich ujęto w planach, by w ramach działalności kulturalnej, w budynku dawnej synagogi urządzić Centrum Tkactwa Artystycznego, na które w październiku 1980 roku wyraził zgodę Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie. Podkreślano, że będzie ono propagować ginącą tradycję tkacką na Warmii i Mazurach. Planowano zgromadzić i ekspozycjonować krosna i przedmioty związane z tkactwem. Tak utworzone tzw. „żywe” muzeum „Centrum Tkactwa Artystycznego” później przekształcono w „Centrum Tkactwa Warmii i Mazur”. Jego założenie było początkiem działalności barczewskiego oddziału SS-K „Pojezierze”. Na ten czas budynek synagogi był w opłakanym stanie. Zawilgocony wymagał większego remontu, w tym naprawy dachu. Dzięki pomocy władz lokalnych oraz zaangażowaniu członków barczewskiego oddziału SS-K „Pojezierze” udało się wykonać naprawę dachu. Po latach ponownie przeciekający dach budynku i jego zły stan techniczny uniemożliwił prowadzenie działalności. W styczniu 1996 roku Zarząd Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Pojezierze” w Olsztynie, jako właściciel, zamknął ostatecznie synagogę, w tym

ciąg dalszy na str. 16 >>

O sądowych karach w dawnym Barczewie. Cz 2.

Mieszkańcy każdego miasta doświadczają skutków zuchwałości miejscowych złodziei i złoczyńców, których prędzej czy później osiągnęła sprawiedliwość. O dzisiejszych niegodnych dokonaniach przestępców czyniących zło drugiemu człowiekowi lub przeciwko mieniu zazwyczaj dowiadujemy się z mediów jeszcze tego samego dnia. A jak było dawniej w dzisiejszym Barczewie? O dokonaniach miejscowych złodziei i złoczyńców mieszkańcy mogli się jedynie dowiedzieć jedynie z „Gazety Olsztyńskiej” lub miejscowej niemieckojęzycznej „Wartenburger Zeitung”. Przy tym warto przypomnieć, jakimi to łupami nie pogardzali złodzieje i kogo dotknęła krzywda. Cytując z w/w gazet doniesienia, zachowaliśmy oryginalną pisownię.

O chuligańskim wyburku donosi gazeta z 1897 roku, że „burmistrz tutejszy pan Freytag jechał na kole, gdy pewien pastuch poszczuł psa na niego. Pastucha skazano na trzy dni więzienia. Z tego nauka, aby się nikomu nie psocić, a najmniej burmistrzowi”. W kolejnym numerze z tego samego roku gazeta donosi o wstrząsającej zbrodni, „w zeszłym tygodniu znaleziono na cmentarzu tutejszego zakładu karnego dwóch podoficerów zastrzelonych. Śmiało przypuszczać można, że sobie za poprzednim porozumieniem wzajem odebrali życie”. (Tutejszy Zakład Karny od 1812 roku miał własny cmentarz, na którym dokonywano pochówków zmarłych więźniów oraz do 1945 roku funkcjonariuszy i członków ich rodzin. Od 1964 roku jest to cmentarz komunalny, na którym znajduje się jedynie mała, ogrodzona nekropolia z kilkoma pomnikami nagrobnymi z dawnego cmentarza więziennego).

Gazeta z 16 maja 1891 roku donosi, że „od poniedziałku zniknęli tu dwaj uczniowie: Juliusz Sambecki i August Stehl. Ostatni uczył się farbiarstwa u pewnego tutejszego mistrza farbiarskiego. Zdaje się, iż uciekli oni, gdyż już poprzednio rozmaite psoty popłatali. Kto by co o tych chłopcach wiedział niech doniesie stroskanym rodzicom.” W kolejnym numerze gazety z 20 maja 1891 roku jest informacja, że „owych niedorostków Stehla i Sambeckiego, o których ucieczce w zeszłym numerze donosiliśmy, schwytano w Gutsztacie. Chcieli ono właśnie sprzedać zegarek, ale że ich miano za złodziei, aresztowano ich natychmiast”.

O tym, że prawa nie należy lekceważyć czytamy w gazecie z 1898 roku „wdowa po rymarzu E.K. aresztowaną została i oddawiona do więzienia w Olsztynie jako podejrzana o popełnienie krowoprzyścięstwa”. Z tej samej gazety dowiadujemy się, że „w nocy na 13 czerwca zakradli się złodzieje w łęgajnach do karczmarza Antoniego Klein i zabrali mu nieco obleki, rzeczy do jadła i towaru ogólnie za 100 marek. Złodzieje, których zdaje się było dwóch, weszli oknem, które gwałtem wyłamali. Tej samej nocy

ukradziono posiedzielowi (gospodarzowi rolnemu – przyp. autora) Janowi Hermańskiemu, który naprzeciw karczmy mieszka z bielnika 14 koszul, 2 ręczniki i 2 pary gaci. Zapewne zrobili to ci sami złodzieje, którzy do karczmy się włamali. Nie ma dotąd o nich śladu”. Natomiast z lutego 1890 roku gazeta donosi, że „granadyer Lunk od tutejszej komendy, który 30 września roku zeszłego poturbował na publicznej drodze kilka osób, pomiędzy nimi i tutejszego burmistrza skazany został na 9 miesięcy więzienia”. Z tego samego roku, że w dzisiejszym Barczewie „skradziono handlarzowi ryb Krause z Olsztyna sanie zaprzężone w jednego konia i dwa kubły i 3 beczki z rybami. Sanie te stały bez dozoru i jakiś człowiek wskoczył na nie i popędził w stronę ku Zyborkowi [Jezioran] i dotąd go nie przychwyciono”.

„Gazeta Olsztyńska” nr 23 z 1892 r. donosi, że „z sieni drogerzysty Danielczyka skradli złodzieje świeżo nadeszłe pudło, w którym była mączka. Widocznie myśleli coś lepszego tam znaleźć, gdyż rzucili następnie pudło do stawu, skutkiem czego mączka się rozpuściła. Za wykrycie złodziei wyznaczył pan Danielczyk nagrodę”. Natomiast gazeta z 1899 roku donosi o zuchwałej kradzieży, a mianowicie, że „w nocy na poniedziałek skradziono z szynku pani Off 42 marki. Złodziej wystawił okno i wszedł do wnętrza”. W kolejnych numerze z 1894 roku czytamy, że „syn tutejszego mistrza szklarskiego R. wprawił szyby u gospodarza w pobliskim Barczewie, przy czym skradł 60 marek. Spostregła to gospodyni i dała znać mężowi będącemu na polu, który wsiadł na konia i dogonił złodzieja. W mieście uwiadomił o tem żandarma, który złodzieja aresztował”.

O wstrząsającej tragedii donosiła „Gazeta Olsztyńska” z 1895 roku, że „w niedzielę rano znaleziono w lesie miejskim pod Dobregiem w zagajeniu kobietę powieszoną za nogi. Jak powiadają, kobieta była w sobotę w Ruszajnach u krewnych, a wracając do domu, napadnięta została zapewne przez zbrodniarzy, którzy ją zgwałciwszy, za nogi powiesili. Domyślają się, że to byli ci zbrodniarze, którzy z tutejszego domu karnego uciekli. Śledztwo wykaże czy to prawda. Owa nieszczęśliwa kobieta pochodzi z Tumian i pozostawiła podobno 6 dzieci”. Ta sama gazeta z 1900 roku donosi, że „pewien przed kilku dniami wypuszczony z tutejszego domu karnego więzień skradł w zakładzie około funt jedwabiu i chciał go sprzedać kupcowi K. Ponieważ mało żądał, podpadło to kupcowi, który zameldował policji, a ta aresztowała złodzieja”. Kolejna informacja, że „przed kilkoma dniami zakradli się złodzieje do fabrykanta pojazdów G. i skradli z góry kilka kizek, nadto kufer z 21 markami, należący do gospodyni. Złodziei już wykryto”, oraz, że „ze sklepu pana H., ukradli złodzieje za przeszło 70 marek kawioru”. W kolejnym numerze czytamy, że „do pralni kupca p. Sibermann

zakradli się jacyś psotnicy, wyrabiali drzwi siekierą, porozrzucaли bieliznę i skradli kilka pończoch”. O innym wydarzeniu na temat kłusownika donosiła ta sama gazeta, że „w tutejszy żandarm Mayer powstrzymał w tych dniach w lesie łapka trzech złodziei zwierzyń, którzy tam już od dłuższego czasu swe mieszkostwo uprawiali”.

W kolejnych latach nie ubyto przestępstw. Przykładowo, że „16-letnia szynkarka Barbara Drabińska była od 21 lipca do 26 listopada w obowiązkach u kupcach p. Sokołowskiego. W tym czasie oszukała swego pana o jakie 100 marek. Izba karna w Olsztynie skazała ją na 1 miesiąc więzienia”. O innym wydarzeniu dowiadujemy się, że „w nocy na Wniebowstąpienie Pańskie włamał się złodziej do jednego z tutejszych hoteli, rozbił biurko i skradł za kilka marek znaczki pocztowe. Złodziej zamierzał zapewne skraść kasę nadkelnera, w której było 180 marek. Na szczęście wziął nadkelner pieniądze te ze sobą do pokoiku, gdzie sypia”.

O podobnej zuchwałej kradzieży czytamy, że „dnia 13 czerwca skradziono z jednej z sieni w Górnym rynku rower, wartość 180 marek. Właścicielem roweru jest pachotek ciesielski Andrzej Freibe z Kieźlin”. Złodzieje okradali nie tylko mieszkańców. W 1904 roku czytamy, że „z tutejszego kościoła parafialnego skradziono w niedzielę wieczorem skarbonkę z pieniędzmi. Złodzieja dotąd nie zdołano wyśledzić”.

W 1933 roku czytamy, że „onegdajszej nocy wybili złoczyńcy szybę okna wystawowego rzeźnika Pawła Lesińskiego i skradli 30 funtów okras”. W kolejnym numerze, „że do gospodarza Gollana na wybudowaniu przybyli nocą złodzieje. Otworzyli wrota stodoły i mieli zamiar kraść zboże. Dnia poprzedniego gospodarz przesypał zboże na inne miejsce. Tak złodzieje nic nie zrabowali”. Natomiast w numerze z 1935 roku, „że nieznani dotychczas sprawcy zbezczeszcili kapliczkę w pobliżu karczmy Polakowskiego stojącą. Zerwali krzyż i części rzucili prawdopodobnie do pobliskiej rzeki. Śledztwo policyjne zostało wdrożone”. W tej samej gazecie, „że w niedzielę przed południem skradziono z sieni domu przy ul. Ludwiki 86 [Luisenstrasse 86 - dzisiejsza ul. Mickiewicza 13, gdzie mieści się Salon Muzyczny – przyp. autora], stał prawie nowy rower męski znaku fabrycznego „Juwei” nr 105 192 M”.

W kolejnym numerze czytamy: „że onegdajszej nocy włamali się złodzieje do chlewa robotnika Antoniego Kruka, który od dłuższego czasu jest bez pracy i walczy ciężko z biedą. Temu biedakowi skradł złodziej dwa króliki wartości 15 mk. Przed paroma dniami skradziono kowalowi Jakoszowi 2 gęsi. Przypuszcza się, że w obu wypadkach chodzi o jednych i tych samych złodziei, za którymi śledzi policja”.

Wojciech Zenderowski

W 40 – lecie

O Stowarzyszeniu Społeczno-Kulturalnym „Pojezierze” O/Barczewo

<< s. 14

„Centrum Tkactwa Warmii i Mazur”. Z tą datą zamarło w jej murach życie. W marcu 1995 roku Andrzej Hulanicki zrezygnował z funkcji prezesa stowarzyszenia.

W grudniu 1995 roku prezesem Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Pojezierze” Oddział w Barczewie została Elżbieta Zacharewicz. Oprócz niej zarząd stanowili: Andrzej Hulanicki – zastępca prezesa, Danuta Łowkiel – sekretarz oraz członkowie: Irena Marcinkowska, Barbara Szlachta, Zbigniew Kęłowski i Jan Prokocki. Staraniem Ireny Modrzejewskiej z zarządu „Pojezierza” w Olsztynie pozyskano z Ministerstwa Kultury i Sztuki fundusze na remont synagogi. Przy wsparciu władz regionu i zaangażowaniu członków barczewskiego oddziału SS-K „Pojezierze” wykonano remont i naprawę dachu. 24 listopada 2000 roku ponownie otwarto synagogę. Po zlikwidowaniu ekspozycji urządzeń tkackich uwolniona przestrzeń pozwoliła na urządzenie Galerii Sztuki „Synagoga”. Z tą datą zaczęto urządzać wystawy pokazując twórczy dorobek rodzimych artystów profesjonalnych i nieprofesjonalnych. Zapoczątkowano organizowanie spotkań autorskich z pisarzami i poetami, a także zapoczątkowano kursy rękodzieła. Nie zabrakło jubileuszowych uroczystości, koncertów, występów chórów, muzyków i wokalistów. Nie zapomniano o drobnych pracach konserwacyjno-remontowych, których wymagał budynek synagogi.

28 listopada 2000 roku ponownie na prezesa barczewskiego oddziału SS-K „Pojezierze” wybrano Elżbietę Zacharewicz. W roku 2001 sezon artystyczny otwarto wystawą malarstwa i fotografii twórców nieprofesjonalnych z terenu gminy Barczewo. Drugą była wystawa pokonkursowa dzieci i młodzieży ze szkół z terenu gminy Barczewo, pt. „Cudze chwalicie, swego nie znacie”. Później odbywały się kolejne cykliczne wystawy.

23 marca 2003 roku nowym prezesem Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Pojezierze” Oddział w Barczewie został Marian Sawicki. Oprócz niego zarząd stanowili: Halina Bronka – zastępca prezesa, Magdalena Łowkiel – sekretarz oraz członkowie: Anna Korybut-Dziemidowicz, Danuta Nowakowska i Krystyna Wyrzykowska. Później do zarządu weszli: Ryszard Pietrzak i Włodzimierz Zdaniuk. Stowarzyszenie kontynuowało prace remontowe i konserwatorskie w budynku synagogi i czyniło starania o fundusze na remont elewacji zewnętrznej. Przy pomocy Burmistrza Barczewa Elżbiety Wąsowskiej odzyskano teren od strony rzeki Pisy, przylegający do synagogi oraz plac po piekarni. W 2003 roku stowarzyszenie za całokształt działalności kulturalnej zostało wyróżnione wpisem do Honorowej Księgi Dokonań Barczewo-2003. 21 października 2005 roku barczewski oddział SS-K „Pojezierze” świętował jubileusz 25-lecia istnienia. Rok kalendarzowy otwierał

nowy sezon artystyczny. Zapoczątkowano prowadzenie warsztatów w różnych dziedzinach sztuki, np. florystycznych czy zdobniczych. W czerwcu 2004 roku dokonano remontu elewacji budynku. Fundusze na ten cel oraz wsparcie organizacyjne pochodziły od władz miasta za urzędowania burmistrz Elżbiety Wąsowskiej oraz władz regionu – Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Ponadto przystąpiono do programu „Dom Warmiński”, w ramach którego przy synagodze wybu-



dowano przystań, bar letni, zaplecze socjalne, utwardzono dojście do brzegu rzeki i postawiono ogrodzenie przy budynku synagogi od strony ulicy. Wymieńmy za nazwiska choć część z tych, którzy w działania powyższe włożyli ogrom pracy. Byli to m.in.: Andrzej Juszczak – w przedmiocie dokumentacji oraz członkowie stowarzyszenia: Zbigniew Marciniak, Marta i Jerzy Markuszewscy, Dariusz Dąbrowski, Ryszard Pietrzak, Włodzimierz Zdaniuk. W 2005 roku najważniejszym wydarzeniem kulturalnym stowarzyszenia były obchody 50-lecia pracy artystycznej Barbary Hulanickiej. Z każdym rokiem Galeria Sztuki „Synagoga” otwierała się na zewnątrz zapraszając gości nie tylko na wernisaże. Już po kilku latach miejsce to stało się przyjazne dla wielu artystów nie tylko z ościennych powiatów. To dzięki pracy członków barczewskiego oddziału SS-K „Pojezierze”, m.in. Barbarze i Andrzejowi Hulanickim, Leontynie i Marianowi Sawickim, Annie i Mieczysławowi Dziemidowicz, Elżbiecie i Wiktorowi Zacharewicz, Danucie i Stanisławowi Kojro oraz wolontariuszom do urokliwego miejsca, jakim jest Galeria Sztuki „Synagoga”, chętnie zaglądają turyści, aby obejrzeć twórczość artystów oraz poznać historię synagogi, która jako jedyna w Prusach Wschodnich ocalała w „Noc Kryształową”. Z chwilą utworzenia galerii w jej przestrzeni rozpoczęto organizować w nowej formie wystawy, na których prezentowano m.in.: rzeźbę, malarstwo, ceramikę, rzemiosło artystyczne, haft, rysunek i drobne formy dekoracyjne czy

tkactwo, w tym gobeliny. Począwszy od wystawy pt., „Co warto pokazać”, przez kolejne lata komisarzem artystycznym była Anna Korybut-Dziemidowicz. Od 2006 roku sezon rozpoczynało wystawą pt. „Co ręce potrafią” (przegląd dorobku artystycznego mieszkańców gminy Barczewo). Przy wystawach obrazujących miejscową kulturę regionalną, a także kulturę wschodnich krajów spotykali się członkowie organizacji i bratnich stowarzyszeń. Kontynuowano spotkania z ciekawymi ludźmi. Przykładowo 1 września 2009 roku w synagodze zapoczątkował działalność „Barczewski Klub Poetów”.

15 czerwca 2012 roku nowym prezesem barczewskiego oddziału SS-K „Pojezierze” została Krystyna Szter. Oprócz niej zarząd stanowili: Marian Sawicki – zastępca prezesa, Barbara Poleszak – skarbnik, Wiesława Zdaniuk – sekretarz oraz członkowie: Anna Korybut-Dziemidowicz – pierwsza komisarz wystaw i wernisaży (od lipca 2015 roku zastąpiła ją Alicja Czarnecka-Zyskowska), Danuta Nowakowska i Krystyna Wyrzykowska. W tym czasie w synagodze wyremontowano dach i pomalowano salę wystawienniczą. W czerwcu 2013 roku zarząd stowarzyszenia podjął uchwałę, że Galeria Sztuki „Synagoga” nosić będzie imię Barbary Hulanickiej. Od początku kadencji Krystyna Szter na działalność Galerii Sztuki „Synagoga” pozyskuje środki na jej utrzymanie i realizuje projekty samorządowe organizując imprezy kulturalno-społeczne. W swojej działalności stara się łączyć pracę lokalnych artystów amatorów z profesjonalistami. Inicjuje plenery, wystawy, wernisaże i koncerty spoza gminy Barczewo. Dąży do upamiętnienia kultury żydowskiej pod warmińskim niebem. Dzięki jej działalności synagoga jest rozpoznawalna nie tylko na terenie miasta i gminy Barczewo, ale też w regionie, kraju i za granicą. Kolejne sezony pod hasłem „Twórcy naszej ziemi”, czy „Co ręce potrafią” są rozpoznawalne i cieszą się dużą frekwencją. Dodajmy, że stowarzyszenie otwarte jest na prezentowanie różnych form działalności kulturalnej oraz na współpracę z innymi podmiotami.

15 lipca 2016 roku dokonano wyboru nowych władz Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Pojezierze” O/Barczewo w osobach: Krystyna Szter – prezes, Marian Sawicki – zastępca prezesa oraz członkowie: Alicja Czarnecka-Zyskowska, Barbara Poleszak, Anna Wojszel, Władysław Wrotek i Antoni Zawadzki. Z pośród wielu wystaw na uwagę zasługuje zaprezentowany melodramat pt. „Stoń” autorstwa Łukasza Stanisławskiego w wykonaniu Dariusza Siastacza, aktora Teatru im. Aleksandra Sewruka w Elblągu oraz PAPA C'AN YOU HEAR ME – Agnieszki Markowicz, instalacje, gdzie gośćmi specjalnymi były: Angelika Maria Gomolińska – kurator wystawy, Ewa Klajman-Gomolińska – poetka, pisarka. Wspomniana wystawa, jak wiele podobnych, odbyła się pod patronatem

ciąg dalszy na str. 17 >>

Ruch to zdrowie – propagujemy zdrowy styl życia w Przedszkolu Miejskim w Barczewie.



„Mów dziecku, że jest dobre, że może, że potrafi...” Janusz Korczak

Wszyscy wiemy, że ruch jest niezbędny do prawidłowego funkcjonowania organizmu. Drogocenny wpływ na zdrowie mają zajęcia sportowe, ponieważ wpływają na psychikę człowieka, poprawiają kondycję i ulepszają samopoczucie. Dlatego w naszym przedszkolu też dbamy o ruch, zabawy sportowe już od najmłodszych lat.

W październiku odbyły się dwa wydarzenia sportowe: Olimpiada Sportowa Przedszkolaków i IV Ogólnopolski Maraton Przedszkolaków. Przedszkolaki mogły aktywnie spędzać czas, głównie na świeżym powietrzu, a także ćwiczyć różne konkurencje sportowe z użyciem sprzętu sportowego. Oba wydarzenia promowały zdrowy styl życia, zachęcały do aktywności fizycznej i ruchu w celu wyrabiania w dzieciach nawyku aktywnego spędzania czasu. Olimpiada Przedszkolaków wspierana była ze środków dofinansowania (600 zł) z Gminnej Komisji Alkoholowej w Barczewie na realizację naszego zadania. W Olimpiadzie Sportowej udział wzięły cztery grupy dzieci 5-cio i 6-cio letnich: Biedronki, Żabki, Kubuś Puchatek, Smerfy, w odstępach czasowych, oddzielnie każda z grup (zachowanie wszystkich procedur bezpieczeństwa związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19). Celem przedsięwzięcia było m.in. zwiększenie poziomu aktywności ruchowej dzieci,

czierpanie radości i satysfakcji z kontaktów z rówieśnikami podczas wspólnych zabaw, podniesienie świadomości na temat zdrowego stylu życia. Dzieci były szczęśliwe i zachwycone zdrową rywalizacją, konkurencjami, w których mogły wykazać się swoimi umiejętnościami sportowymi. Wszyscy uczestnicy ogrom satysfakcji mieli z przeciągania liny. Było dużo radości, uśmiechów i dobrej zabawy. Każda z grup otrzymała puchar i medale z logo grupy, a także w nagrodę drabinkę do ćwiczeń.

Przedszkolaki z grup: Żabki, Tygryski i Biedronki wzięły udział w niezwykłym wydarzeniu jakim był IV OGÓLNOPOLSKI MARATON PRZEDSZKOLAKÓW „Sprintem do maratonu”. Od kilku tygodni dzieci codziennie ćwiczyły, biegały na Orliku, zliczały długość pokonanych dystansów, również tych pokonanych z rodzicami. W efekcie tego wspaniałego przedsięwzięcia uczestnicy otrzymali medale, dyplomy oraz certyfikat dla grupy i Przedszkola Miejskiego w Barczewie. Bardzo cieszymy się, że udało się nam tak aktywnie spędzić ten trudny dla nas wszystkich okres. Zachęcamy wszystkich do podejmowania wszelkiej aktywności sportowej w każdej wolnej chwili.

*Nauczycielki Przedszkola Miejskiego w Barczewie
Bożena Iwaszko, Lidia Siemianowska, Katarzyna Łozińska-Świder*

W 40 – lecie

O Stowarzyszeniu Społeczno-Kulturalnym „Pojezierze” O/Barczewo

<< s. 16

starosty powiatu olsztyńskiego. Trudno w tym miejscu wymienić wszystkie wydarzenia organizowane przez stowarzyszenie. Dodajmy, że w ostatnich latach do kalendarza imprez wpisano „Wigilię Święta Niepodległości”. Gościnnie występował m.in. chór - „Bel Canto” z Olsztyna. To miejsce występów miejscowego chóru „Moderato”. Każdego roku mury synagogi goszczą chóry w ramach Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Chóralnej im. Feliksa Nowowiejskiego. Przypomnijmy, że w 2017 roku, dzięki staraniom prezesa Krystyny Szter, po wielu latach do miejsca kultu, jakim jest barczewska synagoga, powróciły ze Stębarka macewy - nagrobki z dawnego cmentarza żydowskiego - kirkutu. Przy wsparciu budżetowym powiatu olsztyńskiego utworzono lapidarium.

4 lipca 2020 roku dokonano wyboru nowych władz Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego „Pojezierze” O/Barczewo w osobach: Krystyna Szter – prezes, Wojciech Zenderowski – zastępca prezesa oraz członkowie zarządu w osobach: Barbara Poleszak, Natalia Machatek, Wiesława Kosakowska, Leszek Jackowski. Dzięki staraniom członków oraz dzięki wolontariuszom Galerii Sztuki „Synagoga” im. Barbary Hulanickiej stała się wyjątkowym miejscem oddziaływania na miejscową kulturę.

O ważniejszych wydarzeniach mogliśmy przeczytać w prasie regionalnej, w barczewskiej gazecie samorządowej, obejrzeć w TV Macrostat i na portalach społecznościowych.

Od początku barczewski oddział SS-K „Pojezierze” poprzez wernisaże, koncerty,

spotkania promuje Barczewo. Zadanie oddziału to także dbanie o budynek synagogi, wyposażenie, otoczenie oraz zachowanie i pielęgnowanie miejscowej kultury żydowskiej wraz z jej historią.

Dziś prezes Krystyna Szter przekraczając progi dawnej żydowskiej bożnicy turystów wita słowami „Shalom”. Zapraszając dodaje, że obecnie miejsce to jest „świątynią sztuki”, mimo że o jej dawnej historii przypomina metalowa menora wykonana przez Franciszka Borkowskiego i fragment oryginalnej Tory oprawionej w ramę i umieszczonej w absydzie.

Wojciech Zenderowski

**Wywiad z barczewianinem Cezarym Białeckim, mistrzem szermierki,
zdobywcą dwóch medali na mistrzostwach Polski młodzieżowców i aktualnym złotym medalistą
mistrzostw Polski seniorów w szabli.**

Dla internetowego radia Warmia Barczewo rozmowę ze sportowcem przeprowadziła we wrześniu Magdalena Łowkiel.

Witaj Cezary. Rozmawialiśmy w radiu jakiś czas temu, gdy wybuchła pandemia koronawirusa, o tym, jak sobie radzisz, kiedy zostały odwołane twoje treningi i zawody. Staramy się śledzić na bieżąco twoją karierę sportową i serdecznie gratulujemy Ci ostatnich sukcesów!

Opowiedz nam proszę, co u Ciebie słychać?

Teraz były to moje pierwsze zawody po tak długiej przerwie i udało mi się zdobyć dwa medale - srebrny i złoty w drużynie. Ale wracając do początku pandemii, to mieliśmy odwołane wszystkie zawody, zgrupowania, treningi. Zaczęłem trenować samodzielnie w domu. Po kilku miesiącach coś się ruszyło i rozpoczęliśmy treningi szermiercze na świeżym powietrzu. Następnie była możliwość skorzystania z obozu m.in. w Rybakach koło Olsztyna, gdzie ciężko trenowaliśmy, przygotowując się do sezonu, który był dla nas niewiadomy. Od września ruszyliśmy z treningami codziennie w Warszawie i to były teraz pierwsze zawody. Okazało się, że udało mi się dobrze do nich przygotować.

A nawet bardzo dobrze, bo z jakim efektem! Bardzo nas interesują twoje treningi samodzielne w domu. Możesz opowiedzieć, jak trenowałeś?

Na moim przydomowym podwórku udało mi się zorganizować takiego manekina, jakby przeciwnika, na którym ćwiczyłem szermierkę, a do tego dołożyłem bieganie, rozciąganie, ćwiczenia wzmacniające mięśnie. Nad treningami, nawet samodzielnymi, zawsze trzymają pieczę trenerzy, czyli trener mojej drużyny oraz trener kadry. Potem musimy zdawać szczegółowe relacje z każdego dnia treningowego.

Mistrzostwa Polski Młodzieżowców w Poznaniu, pierwszy turniej po tak długiej przerwie i to z tak dużymi sukcesami! Czy możesz opowiedzieć o tych mistrzostwach?

Zaczynaliśmy zawody od walk grupowych, gdzie zdobyłem komplet zwycięstw i rozstawiłem się na pierwszej pozycji po grupach. Następnie walczyłem z zawodnikiem z Katowic i wygrałem z nim 15-7, potem trafiłem na zawodnika z Konina i tu walka była cięższa, bo walczyłem o wejście do pierwszej czwórki turnieju, czyli już o medal i wygrałem z zawodnikiem 15-10. Było naprawdę gorąco. Potem walczyłem z zawodnikiem z drużyny Białegostoku i wygrałem 15-8, ale muszę przyznać, że bardzo niewygodnie się z tym zawodnikiem walczyło, dlatego tym bardziej się cieszę, bo poszło mi dobrze. Tym sposobem trafiłem do wielkiego finału. Czuję, że umiejętnościami byłem lepszy od mojego przeciwnika, ale przegrała - jak to się mówi - głowa.



Fot. Olsztyn24

Czy w czasie walki jest miejsce na takie uczucie jak strach?

U mnie jest tak, że w ogóle nie myślę o tym, z kim walczę i o co. Staram się odłączyć od wszystkich czynników zewnętrznych. Jak słyszę przed walką słowa „Gotowi, na przód!”, to zadaję trafienie, jestem w akcji. Jeśli się uda zwyciężyć, to się bardzo cieszę, ale nie długo, bo za chwilę nadchodzi kolejne skupienie przed następną walką. Zależy też z kim walczę, bo znamy się już między zawodnikami i każdego zawodnika trzeba wyczuć, jak można z nim zawalczyć.

Jakie są teraz Twoje plany?

W październiku będę brał udział w Mistrzostwach Polski Seniorów w Szermierce w Śremie. Wcześniej z drużyną zdobyliśmy trzy razy z rzędu mistrzostwo Polski seniorów na turnieju w Warszawie, a w Śremie teraz będziemy walczyć o czwarte mistrzostwo. Jeśli chodzi o indywidualne zwycięstwa, to będę się starał, na ile dam radę, poziom jest naprawdę wysoki.

Cezary, bardzo mocno trzymamy kciuki! Oprócz tego, że napawają nas dumą Twoje sukcesy, to również godna podziwu jest Twoja skromność, z jaką opowiadasz o swoich osiągnięciach. Powodzenia we wszystkim!

Dziękuję bardzo i pozdrawiam wszystkich!

WIADOMOŚĆ Z OSTATNIEJ CHWILI!

Cezary Białcki został Mistrzem Polski Seniorów!!

Złoty medal nasz fenomenalny szermierz wywalczył na mistrzostwach Polski w szabli, które odbyły się 10-11 października 2020 r. w Śremie. Cezary Białcki wystąpił w drużynie MUKS Victor Warszawa. Dla naszego mieszkańca ostatni czas to pasmo sukcesów drużynowych i indywidualnych, gdyż każdy złoty medal w ostatnich czterech latach był zdobywany z jego udziałem. Dla każdego sportowca medal mistrzostw Polski seniorów jest zwieńczeniem wielu ciężkich lat treningów.

Brawo Czarek!

RADIO WARMIA BARCZEWO - www.radiobarzewo.pl - TVK Matros kanał planszowy.
Nadajemy w każdy CZWARTEK. Oto stała ramówka:
08:00 - 12:00 - POBUDKA z Radiem, zapraszają - Magdalena Łowkiel, Krzysztof Nowaczyk i Krzysztof Koźmiński
12:00 - 13:00 - Tylko Muzyka
13:00 - 14:00 - Audycja sekcji radiowej Barczewskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku
14:00 - 15:00 - Radiowy Lektor - powieść w odcinkach, czyta Mira Bandurska
15:00-15:20 - Historia pewnego utworu - Krzysztof Koźmiński
16:00 - Tylko Muzyka
17:00 - 18:00 - KULTuba - Robert Tokarski
18:00 - 19:00 - SALONIK KULTURALNY - Magdalena Łowkiel
19:00 - 20:00 - VINYL - Krzysztof Koźmiński
20:00 - 21:00 - Retransmisja wybranego koncertu, który odbył się w naszej gminie.

Kontakt: radiowarmiabarzewo@gmail.com
89 5148281, 89 5141506

Barczewski Salon Muzyczny w czasopiśmie „Ruch Muzyczny”!

Salon Muzyczny im. Feliksa Nowowiejskiego w Barczewie znalazł się na łamach Muzycznego Przewodnika Muzealnego wydawanego przez legendarne ogólnopolskie czasopismo "Ruch Muzyczny". Nasze barczewskie muzeum zostało w ten sposób wyróżnione jako jedno z 13 w całym kraju i jedyne w województwie warmińsko-mazurskim, wśród takich muzeów jak m.in: Muzeum Hymnu Narodowego w Będminie, Muzeum Karola Szymanowskiego w willi Atma - Oddział Muzeum Narodowego w Krakowie, Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa w Niepołomicach czy Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych Zamek Szydłowieckich i Radziwiłłów w Szydłowcu. W słoneczny, letni dzień nasze muzeum odwiedził pan Piotr Matwiejczuk, dziennikarz muzyczny, wieloletni dziennikarz radiowej Dwójki i redaktor naczelny "Ruchu Muzycznego". Zwiedzając wnętrza muzealne, przeprowadził wywiady z p. Robertem Tokarskim, dyrektorem Centrum Kulturalno-Bibliotecznego w Barczewie i kustoszem Salonu, p. Magdaleną Łowkiel. Warto przypomnieć, że "Ruch Muzyczny" to czasopismo z długą tradycją, ukazuje się od 1945 roku, poświęcone jest muzyce poważnej i życiu muzycznemu. Należy do czasopism patronackich ministra kultury i dziedzictwa narodowego i jest wydawane przez Polskie Wydawnictwo Muzyczne. Serdecznie dziękujemy za to wyróżnienie! Cały artykuł możecie Państwo przeczytać w wersji papierowej oraz elektronicznej na stronie czasopisma: <https://www.ruchmuzyczny.pl/article/323>. Polecamy serdecznie!



Magdalena Łowkiel

XXI Plebiscyt „Barczewianin Roku” 2020

Kapituła „Barczewianin Roku”, działająca przy Stowarzyszeniu Inicjatyw Obywatelskich w Barczewie, ogłasza kolejną, dwudziestą pierwszą edycję konkursu. Przypominamy, że w konkursie wybierać będziemy najbardziej zasłużonego i godnego tego zaszczytu mieszkańca ziemi barczewskiej.

Prosimy o zgłaszanie osób (z pisemnym uzasadnieniem) w sekretariacie Centrum Kulturalno-Bibliotecznego lub przesłanie zgłoszenia na tymczasowy adres: Centrum Kulturalno-Biblioteczne w Barczewie, 11-010 Barczewo, ul. Mickiewicza 40, (nad bankiem, II piętro) z dopiskiem „Barczewianin Roku”, w terminie do 31 stycznia 2021 roku.

Zasady wyboru laureata „Barczewianin Roku”

§ 9

Osobę do nominacji, z uzasadnieniem uwzględniającym całokształt pracy, z podkreśleniem pracy społecznej na rzecz środowiska lokalnego, do Kapituły może zgłaszać osoba fizyczna lub prawna, w tym organizacje pozarządowe w terminie do ostatniego dnia grudnia każdego roku. Zgłoszenie osoby do nominacji przysługuje także członkowi Kapituły „Barczewianin Roku” podczas posiedzenia Kapituły. Nie mogą być zgłaszane osoby: radni, z nominacji, urzędnicy państwowi i samorządowcy oraz parlamentarzyści.

§ 10

Nominację na laureata „Barczewianin Roku” może otrzymać osoba zamieszkała nie mniej jak 20 lat i na stałe zameldowana na terenie miasta lub gminy Barczewo, zasłużona i godna tego zaszczytu.

§ 11

Wybór laureata do tytułu „Barczewianin Roku” jest dwustopniowy. Ze zgłoszonych do nominacji Kapituła wybiera laureata większością głosów.

§ 12

Laureat „Barczewianin Roku” jest wybierany za życia i tylko raz.

§ 13

Ogłoszenie wyników konkursu na laureata „Barczewianin Roku” nastąpi do końca marca następnego roku za pośrednictwem prasy lokalnej lub innych środków przekazu.

§ 14

Wręczenie honorowego tytułu „Barczewianin Roku” w imieniu Kapituły dokonuje członek Kapituły - Burmistrz.

Wojciech Zenderowski – sekretarz Kapituły „Barczewianin Roku”
Barczewo. Październik 2020 roku

BUDŻET OBYWATELSKI 2021

Budżet Obywatelski to narzędzie pozwalające decydować o wydawaniu środków z lokalnego budżetu na określone projekty, które zyskały największą sympatię mieszkańców. Zaangażuj się w sprawy lokalne. Weź sprawy we własne ręce i decyduj o swoim mieście i osiedlu.

GŁOSOWANIE od 2 do 15 listopada 2020 r.

GŁOSOWANIE MOŻLIWE BĘDZIE WYŁĄCZNIE DROGĄ ELEKTRONICZNĄ
ZA POŚREDNICTWEM STRONY **WWW.KONSULTACJE.BARCZEWO.PL**



fot. pixabay.com

Zasady głosowania:

1. Do udziału w głosowaniu na projekty w ramach Budżetu Obywatelskiego dla Miasta Barczewa na rok 2021 uprawnieni są mieszkańcy Miasta Barczewa.
2. Uprawnienie do głosowania ustala się na podstawie bazy danych osób zameldowanych w Barczewie oraz – w przypadku osób nie posiadających meldunku w Barczewie – na podstawie rejestru wyborców.
3. Każdy mieszkaniec może oddać głos na JEDEN projekt osiedlowy (bez względu na adres zamieszkania) oraz JEDEN projekt ogólnomiejski spośród projektów podlegających konsultacjom.
4. Głosowanie odbywa się wyłącznie drogą elektroniczną za pośrednictwem strony internetowej www.konsultacje.barczewo.pl (za pomocą jednego numeru telefonu można potwierdzić max. 3 konta do głosowania).
5. Instrukcja głosowania oraz opisy wszystkich projektów zostały umieszczone na stronie internetowej www.konsultacje.barczewo.pl.

Program Czyste Powietrze

Burmistrz Barczewa informuje, że osoby ubiegające się o przyznanie dofinansowania z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska lub wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska w ramach Programu Czyste Powietrze, zobowiązane będą uzyskać z gminy zaświadczenie o wysokości przeciętnego miesięcznego dochodu przypadającego na jednego członka gospodarstwa domowego osoby fizycznej ubiegającej się o dofinansowanie.

Z wnioskiem o wydanie takiego zaświadczenia osoby zamieszkałe na terenie Gminy Barczewo, winny zwrócić się do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Barczewie (ul. Wojska Polskiego 15, 11-010 Barczewo tel. 89 514 97 98).

Wniosek można znaleźć na stronie www.mopsbarczewo.pl, a także w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.mopsbarczewo.pl/

Informacje o Programie Czyste Powietrze dostępne na stronie: www.czystepowietrze.gov.pl

